

POGODA

Na dziś przewidywane zachmurzenie i opady deszczu, temperatura do 65 stopni, wiatry południowe i południowo-zachodnie, 12-20 mil na godzinę. W nocy ochłodzenie, możliwe opady deszczu, temperatura 40 stopni. Jutro słonecznie, temperatura ponad 50 stopni. Wschód 5:29, zachód 6:19.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 79 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Wtorek, 4 Kwietnia (April 4), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK

Dziś jest wtorek, 4 kwietnia — Izidora, Benedykta. Jutro środa, 5 kwietnia — Ireny, Wincentego. Pojutrze czwartek, 6 kwietnia — Julianny.

NIE BĘDZIE BOMBY NEUTRONOWEJ

Porażki Partyjnych Pisarzy

Londyński Instytut Ostrzega

Londyn (UPI) — Autorytatywny londyński Instytut Badania Konfliktów ostrzegł, że zbyt daleko idące ustępstwa Stanów Zjednoczonych w rokowaniach rozbrojeniowych z Sowietami, mogą stać się pokusą dla Związku Sowieckiego do dokonania niespodziewanego ataku nuklearnego wymierzonego w Zachód.

Instytut wystąpił z tym ostrzeżeniem w odpowiedzi na poniedziałkowe stwierdzenie głównego negocjatora amerykańskiego Paula Warnke, który powiedział w Nowym Yorku, że porozumienie amerykańsko-sowieckie SALT II już w 90 procentach zostało osiągnięte.

"Błąd w ocenie... ze strony prezydenta Cartera i jego doradców może zagrozić istnieniu Stanów Zjednoczonych, a tym samym ocaleniu wolnych społeczeństw Zachodu w takim kształcie, w jakim je znamy... Kreml nie zrezygnował z użycia sił nuklearnych, aby za jednym uderzeniem osiągnąć często głoszony cel sowiecki — panowanie nad światem... Pierwsze uderzenie nuklearne jest tylko jedną z możliwości... Inną jest szeroko pojęta sytuacja, w której przywództwo sowieckie może skutecznie stosować szantaż nuklearny, szczególnie w Europie, licząc na to, że amerykańska siła odstraszająca straciła swój kredyt zaufania."

Instytut stwierdza wręcz, że nie ma przekonujących dowodów, że Związek Sowiecki był rzeczywiście zainteresowany kiedykolwiek redukcją zbrojeń "jako taką."

"W rzeczywistości jest zainteresowany osiągnięciem strategicznej przewagi nad Stanami Zjednoczonymi i zahamowaniem postępu amerykańskiego w tych dziedzinach, w których ZSRR pozostaje w tyle... Jeżeli Stany Zjednoczone utrzymają swoją — idealistycznie pojowaną — powściągliwość, rezultatem będzie osłabienie woli sprzymierzeńców amerykańskich do przeciwstawienia się politycznym żądaniom sowieckim i Kreml osiągnie swój cel, doprowadzając do faktycznego oddzielenia Stanów Zjednoczonych od Europy. W tej zupełnie nowej sytuacji, Kreml kusić będzie jeszcze bardziej zastosowanie szantażu nuklearnego, albo nawet ostafeczność — wojna atomowa" — stwierdza londyński Instytut.

Mniejsze Podwyżki Cen Stali

Pittsburgh (UPI) — Największy w kraju producent stali, korporacja United States Steel podaje, iż zrewiduje zamierzoną podwyżkę cen o 2,2% — czyli o \$10.50 na każdej tonie wszystkich gatunków stali.

US Steel stała się przedmiotem ostrej krytyki ze strony rządu federalnego, kiedy korporacja ogłosiła drastyczną podwyżkę. Inne firmy w przemyśle stalowniczym ograniczyły się do podniesienia cen o 1,5% lub o \$5.50 od jednej tony stali.

Wheeling-Pittsburgh Steel, która natychmiast poszła w ślady większego rywala i podwyższyła tak samo ceny o 2,2% twierdzi, że również zrewiduje swój plan, nie podając jednak w jakim stopniu zredukuje podwyżkę.

US Steel nie podaje dotąd czy zamierzona podwyżka będzie zredukowana do 1,5%.

Stalownie motywują podniesienie cen wyższymi kosztami węgla, który jest niezbędny do wytopu stali.

Nie Pomogły Machinacje

Przedwyborcze

Mnożą Się w Polsce Protesty Przeciwko Cenzurze

W środowisku intelektualistów w Polsce budzi zainteresowanie nadchodzący XX zjazd Związku Literatów Polskich, który ma się odbyć w pierwszej połowie kwietnia w Katowicach.

Partia mobilizowała w związku z tym swoje "podstawowe organizacje partyjne" przy regionalnych zarządach ZLP.

Największy Oddział Związku w Warszawie sprawił przykrą niespodziankę aktywistom partyjnym z Lesławem Bartelskim na czele. Ten partyjny gorliwiec gorątkowo zabiegał przy użyciu rozmaitych metod, aby lista delegatów z Warszawy była "prawomysłna." Jest to tym ważniejsze, że Warszawa wybiera na zjazd 75 delegatów. Bartelski ze swoim zarządzeniem przygotował listę delegatów licząc, że powinna przebiegać w całości.

Pisarze niezależni wahali się co do taktyki, jaką należy wobec zjazdu zastosować. Część z nich postanowiła zjazd zlekceważyć i nie kandydować na delegatów. Takie stanowisko zajęli m. in. Andrzejewski, Kijowski, Strykowski i kilku innych. Ale była też (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Tragiczna Śmierć Polonijnej Tancerki

Nowy York. (N.Dz.) — Gloria Kosowski, Amerykanka polskiego pochodzenia, poniosła śmierć na miejscu, przypuszczalnie wypchnięta z okna swego mieszkania na siódmym piętrze w dzielnicy Chelsea.

32-letnia instruktorka tańca, rodem z Chicago, została zaatakowana nocą z soboty na niedzielę przez trzech mężczyzn, którzy wdarli się do jej pokoju po brutalnym zgwałceniu koleżanki, z którą Gloria Kosowski dzieliła mieszkanie.

Dalszy ciąg wypadku nie jest jasny. Gloria, ostrzeżona krzykiem ofiar gwałtów, mogła sama wyskoczyć przez okno, mając nadzieję na uratowanie życia, bądź została wypchnięta przez napastników.

Jej ciało znaleziono 40 stóp poniżej okna, na dachu niższego budynku.

Gloria Kosowski mieszkała w dzielnicy, gdzie przypadki kradzieży i włamań zdarzały się często.

Gloria była absolwentką wydziału tańca uniwersytetu w Utah i dawała lekcje tańca dzieciom w sąsiedztwie w swym mieszkaniu, gdzie zorganizowała "Children's Dance Theater Laboratory". Ostatnio przygotowywała przedstawienie z udziałem swych uczniów. Rodzice dzieci postanowili zebrać pieniądze, by trupą kierowaną przez Gorię mogła dalej prowadzić zajęcia po tragicznej śmierci instruktorki.

Egzorcysta

Aschaffenburg (UPI) — Ksiądz katolicki Ernst Alt, jeden z czworga oskarżonych o zamordowanie chorej na epilepsję młodej kobiety, wobec której zastosował egzorcyzmy, aby "wypędzić z niej diabła" — nadal utrzymuje przed sądem, że "wierzyl wtedy i wierzy teraz," że zamordowana Anneliese Michel "była opanowana przez złego ducha" i że śmierć jej była "pokutą" za kapłanów, którzy porzucili stan kapłański, i za całe Niemcy.

Burza Nad Afryką



"Star Wars" Nagrodzony 6 Oskarami

Los Angeles. (CT) — Niezwykle kasowy dotąd film pt. "Star Wars" okazał się również wczoraj rekordzistą na jubileuszowej ceremonii przyznania Oskarów przez Akademię Filmową, za wybitne osiągnięcia kinematograficzne w 1977 r. Film został nagrodzony 6 Oskarami — aczkolwiek wszystkie z nich były w dziedzinie technicznej produkcji filmu.

Komedia "Annie Hall" otrzymała 4 Oskary, w następujących kategoriach: reżyseria, scenariusz, główna kreacja kobieca (aktorka Diane Keaton) oraz najlepszy film roku.

Richard Dreyfus został nagrodzony za główną kreację męską w filmie pt. "Goodbye Girl".

Venessa Redgrave i Jason Robard zostali nagrodzeni za odtworzenie drugoplanowych ról w filmie "Julia".

Oszacowania Były Zbyt Optymistyczne

Washington (UPI) — Departament rolnictwa podaje obecnie, że wcześniejsze przewidywania odnośnie spodziewanej obniżki cen na wieprzowinę wskutek zwiększonej hodowli trzody chlewnej — okazały się nierealne. Jeszcze w lutym spodziewano się obniżki cen o 2-3% w porównaniu z rokiem ubiegłym, natomiast szacowano, iż produkcja mięsa zwiększy się o 10% w późniejszych miesiącach tego roku.

Okazuje się jednak, że rolnicy znacznie ograniczyli stan trzody chlewnej, co może spowodować wzrost cen o około 10%. Produkcja ewentualnie zwiększy się o maksimum 2-3% — podają teraz ekonomiści rządu.

Obława w Genui

Rzym (UPI) — Policja włoska, która poszukuje uprowadzonego polityka Aldo Moro, rewiduje statki, ciężarówki i magazyny w Genui, największym porcie włoskim, przeprowadza poszukiwania na całej Riwierze Włoskiej i w t. zw. trójkącie przemysłowym Genua-Mediolan-Turyn.

W Rzymie setki policjantów, wyposażonych w nakazy sądowe, dokonały przed świtem rewizji w podejranych domach, aresztując około 100 młodych lewicowców. Za bezprawne posiadanie broni palnej 13 z nich zatrzymano w areszcie, pozostałych — po przesłuchaniu — zwolniono.

Bojkot Kawy Straszy Amina

Nairobi (UPI) — Inicjatywa ustawodawców amerykańskich zorganizowania międzynarodowego bojkotu kawy pochodzącej z Ugandy podzielała zastraszającą na Idi Amina — brutalnego i nieobliczalnego dyktatora tego afrykańskiego kraju.

Amin, który ma na sumieniu życie 250,000 ludzi zgładzonych w okresie swoich rządów, wie że wstrzymanie importu kawy tylko przez Stany Zjednoczone, największego w skali światowej nabywcy tej używki z Ugandy, będzie miało katastrofalne reperkusje dla jego reżymu, pozbawi bowiem Ugandę głównego źródła wpływów walutowych.

W tym stanie rzeczy Amin ogłosił utworzenie... Komisji Praw Ludzkich i zaprosił kongresmanów amerykańskich do odwiedzenia Ugandy.

Kilka tygodni temu kacyk ugandyjski wyciągnął gałązkę oliwną (czy raczej — kawową) w stronę Washington, powiedział że kocha prezydenta Cartera "jak brata" i jego również zaprosił do Ugandy.

Jeżeli Amin spełni swoją zapowiedź, Uganda będzie pierwszym krajem w Czarnej Afryce posiadającym Komisję Praw Ludzkich.

John Wayne Podał Się Operacji Serca

Boston (UPI) — Znany aktor filmowy John Wayne poddał się operacji serca, w czasie której specjaliści zastąpili jego wadliwą aortę organem wyjętym ze świni. Lekarze twierdzą, iż stan pacjenta jest zadowalający i że 70-letni aktor cieszy się wyjątkowym zdrowiem na swój wiek.

Dr Mortimer J. Buckley, który przeprowadził zespołowi chirurgów w czasie zabiegu oświadczył, iż operacja nie przedstawiała żadnych trudności. Wayne — popularnie zwany "Duke" — będzie mógł powrócić do pracy w plenerze za 3 miesiące; w przygotowaniu jest specjalny program telewizyjny z udziałem Wayne'a.

Honda Co. Odwołuje Modele z Lat '77-76

Gardena, Calif. (UPI) — American Honda motor Co. odwoła około 270 tysięcy pojazdów osobowych — modele z lat 1976 i '77 — aby usunąć w nich wadę techniczną, mogącą spowodować przeciekanie oleju do cylindrów silnika. Usunięcie wadliwych uszczelek ma kosztować w sumie \$20 milionów, twierdzi przedstawicielstwo japońskiej firmy w USA.

RAP Krytykuje Prezydenta Cartera

Johannesburg. (UPI) — Radio Republiki Afryki Południowej, kontrolowane przez rasistowski rząd premiera John Vorstera, komentując afrykańską wizytę prezydenta Cartera orzekło, że składając tę wizytę Prezydent okazał się "cy-nikiem" i "zbyt się jakichkolwiek praw" do pouczenia reszty świata na temat moralności.

Radio RAP jest zdania, że "cy-nizm" prezydenta Cartera uwypuklony został wyraźnie przez fakt, że Nigeria jest jednym z głównych dostawców ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych.

"I oto prezydent Carter — wielki szermierz praw ludzkich — kuma się z generałem Obasanjo, przywódcą kraju, w którym dławienie praw ludzkich na wielką skalę jest od lat na porządku dziennym" — głosi radio RAP.

Umowa Handlowa Chiny-EWG

Bruksela (UPI) — Chiny podpisały umowę handlową z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, co stanowi ukoronowanie wieloletnich dążeń Pekinu do zacieśnienia więzów z państwami Europy zachodniej. Umowa zawarta na okres 5 lat ułatwi transakcje handlowe pomiędzy najludniejszym państwem świata i największym blokiem handlowym. Wspólnota przyznała Chinom status największego uprzywilejowania.

Ze strony chińskiej umowę podpisał minister handlu zagranicznego Li Kang, który przy okazji wezwał Europejczyków do jednolitości i do wspólnego przeciwstawienia się sowieckiej polityce siły.

"Mamy ze sobą wiele wspólnego i powinniśmy popierać się wzajemnie... My popieramy Europę zachodnią w jednoczeniu jej sił i w jej walce z hegemonią... Pragniemy widzieć Europę zjednoczoną i potężną" — powiedział minister Li.

Sygnatariuszem ze strony Wspólnoty był jej komisarz do spraw międzynarodowych Wilhelm Haferkamp, który powiedział, że zawarta umowa ma przede wszystkim znaczenie polityczne i stwierdził, że Chiny stanowią wielki rynek z wielkim zapotrzebowaniem na zachodnią technologię.

Pogląd ten podziela zapewne ZSRR, bowiem już w fazie wstępnej lutowych rokowań sowiecka agencja prasowa Tass orzekła, że umowa Chiny-EWG umożliwi Chińczykom dostęp do nuklearnej i elektronicznej technologii Zachodu i stanie się "kanałem do arsenału NATO."

Minister Li z Brukseli udał się do Niemieckiej Republiki Federalnej, rozpoczynając — jak to ocenia się w kołach dyplomatycznych — ekspedycję kupowania uzbrojenia. Chińczycy dali także do zrozumienia, że są zainteresowani zakupem nowoczesnych systemów obronnych, produkowanych przez Francję.

Tragiczna Śmierć 5 Amerykanów

Nassau (UPI) — Prywatny samolot runął do wody w chwilę po starcie do lotu na Florydę. Pięć osób — wszyscy Amerykanie — poniosło śmierć w wyniku wypadku. Katastrofa nastąpiła w pobliżu przystani i jak zeznali naoczni świadkowie, samolot ledwie że zdołał minąć grupę zgromadzonych wycieczkowiczów. Kilka łodzi prywatnych zostało jednak uszkodzonych. Przyczyny tragedii jak na razie nie ustalono.

Wyraża Groźba

Tokio. (UPI) — Radykalowie japońscy zagrozili, że jeżeli nowe lotnisko tokijskie Narita zostanie uruchomione — będzie to jednoznaczne z zagrożeniem życia "niektórych pa-sażerów".

Samodzielna Decyzja Cartera

Przeciwnie Stanowisko Doradców Prezydenta

Washington (CT) — Prezydent Carter zdecydował, iż Stany Zjednoczone nie podejmą produkcji kontrowersyjnej bomby neutronowej — donoszący z tego powodu. Twierdzi się ponadto, że decyzja ta została podjęta wbrew opozycji czołowych doradców Prezydenta w sferze polityki zagranicznej. Carter doszedł najprawdopodobniej do wniosku, że produkcja broni "N" byłaby sprzeczna z dążeniem obecnego rządu USA do nuklearnego rozbrojenia na świecie.

Stanowisko Cartera niewątpliwie zjedna mu licznych sprzymierzeńców na Kapitolu, którzy nie zgadzali się z zamierzoną produkcją bomby. Jednocześnie będzie on ostro krytykowany przez tych, którzy nie zgadzają się z jego polityką obronną — zwłaszcza po wcześniejszym zaniechaniu przez Stany Zjednoczone produkcji bombowca B-1.

Decyzja Prezydenta także wywoła konsternację w Europie Zachodniej, gdzie zagadnienie nowej bomby stało się w ostatnich miesiącach jedną (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Odrzucono Apelację Mansona

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy w Washingtonie odrzucił drugą petycję apelacyjną mordercy Charlesa Mansona, który utrzymuje, że środki masowego przekazu uczyniły z niego "niehumanne monstrum" — uprzedzając tym samym ławników w czasie procesu.

W orzeczeniu krótkiej treści, Sąd odmówił rozpatrzenia petycji, sporządzonej w imieniu 43-letniego Mansona przez jego adwokata, Irvinga Kanarka. Obrońca usiłował podważyć wyrok jaki zapadł w procesie o zabójstwo muzyka Gary Hinmana oraz kaskadera filmowego Donalda "Shorty" Shea, którego zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Za powyższe morderstwa, Manson był sądzony w 10 miesięcy po rozprawie za zabicie aktorki Sharon Tate i jej czworo gości.

W kwietniu ub. roku Manson odwoływał się od wyroku za zamordowanie małżeństwa L. LaBianca.

W sumie, bandyta został skazany 4-krotnie na dożywotne więzienie — po zniesieniu w Kalifornii kary śmierci. W grudniu br. może on zabiegać o warunkowe zwolnienie. Kalifornijskie władze twierdzą jednak, że istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo, żeby Manson opuścił mury więzienne jeszcze "przez wiele, wiele lat — jeżeli w ogóle."

Strajkujący Robotnicy Dziś Głosują

Washington (UPI) — Robotnicy budowlani, którzy są zatrudnieni w górnictwie, dziś przystępują do głosowania nad proponowanym kontraktem. Większość przywódców związku zawodowego, który zrzesza około 14 tys. robotników twierdzi, iż umowa zostanie ratyfikowana przez głosujących członków unii. Zakończono by wówczas całkowicie strajk robotników przemysłu kopalnianego jaki rozpoczął się niemalże 4 miesiące temu.

Wyniki głosowania mają być ogłoszone w stolicy, w możliwie najkrótszym czasie po zakończeniu procesu elektorального.

Kronika Jackowa

Wspólna Komunia Św.

W przyszłą niedzielę, 9 kwietnia, wspólna Komunia Św. dla członków Towarzystwa Najśw. Imienia Jezus, o 8:15 rano. Po Mszy św. śniadanie na sali parafialnej.

Pierwszy Piątek

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca; Spowiedź św. słuchana będzie w czwartek rano o 8; po południu o 4 i wieczorem o 7. Msza św. wieczorna w przyszły piątek o 6:30 wieczorem; po niej Godzina Święta.

Śluby

W przyszłą sobotę na Mszy św. o 2 połączeni będą węzłem małżeńskim: Michał Gebala i Krystyna Mar-

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta — według trasy kierowcy Nr. 4 —

2100 N. Hoyne
2141 N. Hoyne
2134 W. Webster
2328 N. Leavitt
2241 N. Oakley
2107 N. Leavitt
2047 N. Leavitt
2003 N. Western Ave.
2252 N. Western Ave.
2622 W. Fullerton
2957 W. Belden
2600 N. California
2858 W. Diversey
3056 W. Diversey
3001 W. Diversey
3048 W. Fullerton
2525 N. Kedzie
Kedzie & Milwaukee Sub.
Spaulding & Milwaukee Sub.
Spaulding & Milwaukee Stand
3402 W. Fullerton
3624 W. Fullerton
2158 N. Hamlin Ave.
3827 W. Fullerton
Pulaski & Fullerton
3600 W. Diversey
3651 W. Diversey
3700 W. Diversey
2601 N. Hamlin
3920 W. Diversey
2758 N. Ridgeway
4224 W. Fullerton
4419 W. Diversey
Cicero & Wellington
Belmont & Cicero
5001 W. Roscoe
5201 W. Roscoe
5254 W. Roscoe
3235 N. Central Ave.
5524 W. Belmont
3127 N. Central Ave.
3235 N. Central Ave.
6000 W. Belmont
5359 W. Belmont
5205 W. Belmont
3006 N. Laramie
5129 W. Belmont
5145 W. Diversey
Milwaukee & California
5200 W. Diversey
N.W. Cicero & Fullerton
4958 W. Fullerton Ave.
5038 W. Fullerton
5156 W. Fullerton
2500 N. Laramie
5258 W. Fullerton
5306 W. Fullerton
5400 W. Fullerton
Central & Fullerton
2457 N. Central
5718 W. Fullerton
5834 W. Fullerton
5835 W. Fullerton
5643 W. Fullerton
5800 W. Grand
Grand & Harlem
2859 N. Harlem Ave.
6915 W. Diversey
6101 W. Diversey
5952 W. Diversey
5651 W. Diversey
5411 1/2 W. Diversey
2259 N. Lorel
5316 W. Wrightwood

ciniek; o 3 ślub Henryka Szumskiego i Bożeny Karpinskiej.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio przenieśli się do wieczności i pogrzeby ich odbyły się z kościoła parafialnego: śp. Katarzyny Olhawa i śp. Stefana Kowalewskiego.

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Chrzty

Sakrament Chrztu Św. otrzymali: Karen Margaret Jungwirth, córka Jana Ramona Jungwirth;

Monika Maria Serafin, córka Eugeniusza i Maricanny (Pietryka) Serafin.

Kolacja i Zabawa

Klub Matek przy szkole parafialnej Św. Jacka urządza kolację i zabawę taneczną w sobotę, 15 kwietnia, na sali parafialnej i zaprasza wszystkich parafian do liczego udziału.

Srebrny Jubileusz

Skauci obchodzą 25-lecie w sobotę, 22 kwietnia.

Powraca Do Zdrowia

Diakon Edward Sanders powrócił ze szpitala, gdzie poddał się operacji i powoli przychodzi do zdrowia.

Święcone

Klub Pań Królowej Jadwigi urządza święcone dla swych członków w przyszłą środę, 5 kwietnia, o 7:30 wieczorem, wraz ze zwykłym posiedzeniem.

Z Klubu Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy rozpoczął 20-ty rok swojej działalności. Walnym Zebraniem w dniu 12-go marca 1978 r.

Dużym powodzeniem cieszą się wieczorki towarzyskie Klubu. Przyjemna atmosfera, atrakcyjne występy artystów polskich z Zygmuntem Kossakowskich na czele oraz wyśmienita kuchnia przyciągają liczącą Polonię.

Klub może się również poszczycić swoją działalnością społeczno-charytatywną. Pomoc dzieciom ociemniałym w Łaskach, zakup aparatury dla dziecięcego szpitala chirurgii urazowej w Warszawie, donacje na AK KOR i inne oto cicha, nie publikowana działalność Klubu, o której wiedzą tylko nieliczni.

Nowowyzbrany Zarząd w składzie: prezes — Henryk Kudliński, wiceprezes — Tadeusz Maj, wiceprezesa — Leokadia Charnawska, skarbnik — Danuta Jurewicz, sekretarz — Anna Klauencs oraz liczny zastęp członków Zarządu planują rozszerzenie i dalsze urozmaicenie swej działalności.

Zyczymy im powodzenia.

Robert Lewandowski Uhonorowany Przez Miasto i Stan

Rada miasta Chicago i Legislatura Stanowa uchwaliły rezolucję, na mocy której obie te instytucje uhonorują Roberta Lewandowskiego za jego usługi i pracę w radiu i telewizji.

John Marcin, i klerk miasta Chicago i sen. Richard Clewis, senator stanowy wręczą odpowiednie dokumenty p. Lewandowskiemu w czasie jego niedzielnego programu telewizyjnego.

Wręczenie to będzie miało miejsce w najbliższą niedzielę tj. 9 kwietnia, w czasie programu, który rozpoczyna się o 4:30 po południu i trwa do 6 wieczorem.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Lekarstwa do Polski

wysyłacie przez

APTEKĘ GLASZERA

Fachowa obsługa. 35 lat doświadczenia.
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd., Kennedy Ex Way.

"Ku rozświeceniu umysłów i pokrzepieniu serc"

Tak określił wybitny historyk, profesor gen. Marian Kukiel, wyjątkowej wartości pracę

PROF. TYMONA TERLECKIEGO

p. t. "Tysiąclecie Polski Chrześcijańskiej. Wkład do kultury powszechnej".
Książka jest do nabycia w wydawnictwie "Dziennika Związkowego".

Cena \$2.25 z przesyłką. Czeki wystawiać na;

ALLIANCE PRINTERS & PUBL.

1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

Wieczór Staromiejski

Poeta Zbigniew Chalko wydał nowy tom poezji "Strofy Staromiejskie". Z tej też okazji Klub Przyjaciół Warszawy organizuje wieczór autorski poety warszawiaka, żołnierza AK, który z pływającej Warszawy wyniósł w uchodźczym plecaku bezgraniczne umiłowanie dla tego miasta, nie zaspokojoną doń tęsknotę i żal do świata. Chalko nie należy do tych poetów, którzy z morza poezji wyławiają naręczami poetyckie muszle. A przecież nie z każdej muszli można wydobyć perłę... Zbigniew Chalko wyławia te muszle rzadziej ale w każdej z nich skrzy się i mieni prawdziwa poetycka perła. A najpiękniejsze są niewątpliwie te, które mienia się blaskiem Syreniego Grodu, które załsnia naprężeniem warszawskim uśmiechem lub zaskakują warszawską łzą... Dlatego wiersze Zbigniewa Chalko czyta się i słucha się ich nie tylko ze wzruszeniem ale i ze sku-

pieniem, by nie uronić jakiegos słowa, bo w jego wierszach każde słowo jest ważne, jak każda nuta ważna jest w szopenowskim scherzu.

Dla miłośników poezji następuje się wyjątkowa okazja: Wieczór autorski Zbigniewa Chalko — w niedzielę, 23 kwietnia, w Oazie — o 3:30 po południu.

Poetę wprowadzi prof. Tymon Terlecki a jego utwory będą czytali: Tola Korian, Jolanta Pawlikowska, Zygmunt Kossakowski oraz red. Edward Dusza — poeta-dziennikarz.

Tak dużo mówi się u nas o kulturze (której się nie docenia), o zachowaniu polskiego słowa (którym się nie włada) — ale chyba znajdzie się dość takich, którzy z radością wezmą udział w tym kulturalnym wydarzeniu, jakim z pewnością stanie się "Staromiejski Wieczór Autorski" poety — żołnierza Zbigniewa Chalko.

Powitalny Bankiet Na Cześć "Rzeszowiaków" z Polski

Zespół Koła Młodzieży Polskiej "Rzeszowiacy" pod kierownictwem ks. sen. Bronisława L. Wojdyły, V.G., zaprosił swój bratni Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy" z Polski z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Obydwie zespoły prowadzą ożywioną wymianę artystyczną od 4 lat. Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy" z Polski jest najlepszym zespołem amatorskim w Polsce i nie nie uchodzi znanym zespołom zawodowym jak Śląsk czy nawet Mazowsze. Ubiegłego roku Chicagowski Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy" gościł u mieleckich "Rzeszowiaków" w Polsce.

Tym razem chicagosecy gospodarze goszczą w Stanach Zjednoczonych Polski Zespół "Rzeszowiacy". W zorganizowaniu pomaga p. Jan Wojewódka, doświadczony impresario. Przedstawienia odbędą się w sobotę, 22 i w niedzielę, 23 kwietnia 1978 r., w Lane Tech Auditorium przy Western i Addison Ulicy. Bilety są do nabycia w zwykłych miejscach sprzedaży oraz u kierownika chicagowskiego zespołu "Rzeszowiacy," ks. sen. B. Wojdyły, 546 W. Cortez Str. Tel.: 276-8965.

Z okazji pobytu "Rzeszowiaków" z Polski w Chicago, lokalny Zespół "Rzeszowiacy" urządza Powitalny Bankiet na ich cześć. Powitalny Bankiet na cześć "Rzeszowiaków" z Polski odbędzie się w poniedziałek, 17 kwietnia, 1978 r. w znanej sali p. Przybyły "House of the White Eagle," 6839 N. Milwaukee Ave.

Reserwację stolików można zamawiać: ks. sen. B. Wojdyła, tel.: 276-8965, Zofia Kula, tel.: 278-3619, Zsa-Zsa Ela Neterowicz, tel.: 644-5838 po 6-iej wiecz., Mieczysław Wojdyła, Tel.: 637-0236 po 6-iej wiecz., Robert Stochmal, tel.: 637-6453 oraz u p. Jana Wojewódki — Polish Record Center, 3055 N. Milwaukee Ave. Serdecznie zapraszamy Polonię chi-

Plenarne Zebranie I Okręgu SWAP i K.P.

Plenarne Posiedzenie Okrętu I-go SWAP oraz Korpusów Pomocniczych Okręgu odbędzie się w niedzielę, dnia 9 kwietnia, o godzinie 2-iej po południu, w domu I Okręgu, 1239 N. Wood ul.

Po posiedzeniu o godzinie 4-iej po południu odbędzie się tradycyjne "Święcone" I Okręgu. Upraszają się kolegów i koleżanki oraz przyjaciół o liczny udział w tym świątecznym zebraniu. — Jan Bogusz, komendant Okr.; Maria Zembrzuska, prezeska Korpusów Pom. Okr.

Nowe Tytuły i Nowy Hymn w Rumunii

London. (DP) — Od 1 listopada 1977 obowiązuje w Rumunii używanie w życiu publicznym, lub przy pracy, tylko określeń "towarzyszu" czy "towarzyszko" albo "obywatelu" czy "obywatelko". Dotychczas zwracanie się per "pan" czy "pani" (domnul wzgl. doamna) "nie odpowiada już teraźniejszości". Jedynie w oficjalnych kontaktach z obcokrajowcami i za granicą winno być używane.

Równocześnie wprowadzono nowy hymn narodowy w miejsce dotychczasowego, powstałego w erze stalinowskiej. Słowa nowego hymnu, skomponowanego w XIX wieku, nie wspominają już o Sowietach, a rządzącą partię i komunizm chwala dopiero w piątej zwrotce, gdzie pierwszy 4 poświęcone są barwom Rumunii i jej "wspaniałemu" narodowi.

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

32

(Ciąg dalszy)

Wszyscy, nie wyłączając księcia Janusza, patrzyli nań z podziwem i uwielbieniem. Księciu wojewodzie przychodziły na pamięć młode lata, gdy tak samo gasił wszystkich na dworze francuskim urodą i bogactwem. Lata te były już daleko, ale teraz zdawało się hetmanowi, że odżył w tym świetnym kawalerze, który toż samo nosił nazwisko.

Rozochocił się tedy książę Janusz i przechodząc mimo, dotknął wskazującym palcem piersi brata.

— Luna od ciebie bije jakby od miesiąca — rzekł. — Czyś nie dla Billewiczówny się tak wystroił?

— Miesiącowi wszędy łatwo się wcisnąć — odparł chępliwie Bogusław.

I dalej począł rozmawiać z Ganchofem, przy którym może i umyślnie stanął, ażeby się lepiej wydawać, bo Ganchof był to mąż dziwnie szpetny: twarz miał ciemną i ospą podziobaną, nos krogulczy i zadarte do góry wasy; wyglądał jak duch ciemności, a Bogusław przy nim jak duch światła.

Wtem weszły damy: pani Korfowa i Oleńka. Bogusław rzucił na nią bystrym wzrokiem i skłoniwszy się naprędce pani Korfowej, już, już przyłożył palce do ust, aby Billewiczównie przesłać, wedle kawalerskiej mody, od ust całusa, gdy spostrzegłszy jej urodę wykwintną a dumną i poważną, w jednej chwili zmienił taktówkę. W prawa reke chwycił kapelusz i podsunąwszy się ku pannie, skłonił się tak nisko, że prawie zgiał się we dwoje, pukle peruki spadły mu po obu stronach ramion, szpada przybrała poziome położenie, a on stał tak, poruszając umyślnie kapeluszem i zamiatając piórami na znak czci posadzkę przed Oleńką. Bardziej dworskiego ukłonu nie mógł oddać królowej francuskiej. Billewiczówna, która wiedziała o jego przyjeździe, domyśliła się natychmiast, kto przed nią stoi, więc chwyciwszy końcami palców za suknię, oddała mu również dyg głęboki.

Wszyscy podziwiali obojga urodę i układność manier, widną z samego powitania, a niezbyt znaną w Kiejdanach, bo księżna Januszowa nieję kochała się, jako Wołoszka, we wschodnim przepychu niż w dworności, zaś księżniczka była jeszcze małą dziewczyną.

Wtem Bogusław podniósł głowę, strząsnął pukle peruki na plecy i szurgając mocno nogami, podsunął się żywo do Oleńki; jednocześnie rzucił paziwo kapelusz, a jej podał rękę.

— Oczom nie wierzę... i chyba we śnie widzę to, co widzę — mówił prowadząc ją do stołu — ale powiedz mi, piękna bogini, jakim cudem zesłaś z Olimpy do Kiejdan?

— Choć prostą jestem szlachcianką, nie boginią — odparła Oleńka — nie taka znów prostaczka ze mnie, bym za co innego jak za dworność słowa waszej książęcej mości brać miała.

— Choćbym też chciał być najdawniejszym, zwierciadło twoje powie ci więcej ode mnie.

— Powie nie więcej, ale szczerzej — odrzekła ściągając wedle ówczesnej mody usta.

— Gdyby w tej komnacie było chociaż jedno, wraz bym cię do niego zaprowadził... Tymczasem przejrzyj się w oczach moich, a poznasz, czyli ich podziw nieszczerzy!

Tu Bogusław przechylił głowę i przed Oleńką zabłysły oczy jego, wielkie i czarne jak aksamit, a słodkie, przenikliwe i jednocześnie palące. Pod wpływem ich żaru twarz dziewczyny powlokła się purpurowym rumieńcem, spuściła powieki i odsunęła się nieco, bo uczuła, że Bogusław ramieniem przycisnął z lekka do swego boku jej rękę.

Tak przyszli do stołu. On zasiadł przy niej i znać było, że naprawdę jej uroda nadzwyczajna na nim uczyniła wrażenie. Spodziewał się zapewne znaleźć szlachciankę hożą jak lania, śmiejącą się i wrzaskliwą jak sokja, i czerwoną jak kwiat maku, tymczasem znalazł dumną pannę, w której czarnych brwiach widać było nieugiętą wolę, w oczach rozum i powagę, w całej twarzy jasny spokój dziecienny, a tak przy tym szlachetną w postawie, tak wdzięczną i cudną, że na każdym dworze królewskim mogłaby się stać celem hołdów i zabiegów najpierwszych w kraju kawalerów.

Piękność jej niewysłowiona budziła podziw i żądze, ale był w niej zarazem jakiś majestat, który nakładał im wędzidło, tak że mimo woli pomyślał Bogusław: "Za wcześniej przycisnął jej rękę... z taką trzeba polityką, nie obcesem!"

Ale tym niemniej postanowił sobie pościć jej serce i doznawał dzikiej radości na myśl, że przyjdzie chwila, w której ów majestat dziewczyny i owa piękność preczysta zda się na jego łaskę i niełaskę. Groźna twarz Kmicica stawała w poprzek tym marzeniom, ale dla zachwałego młodziana była to tylko jedna więcej podnieta. Pod wpływem tych uczuć rozpromienił się cały, krew poczęła w nim grać jak we wschodnim rumaku, wszystkie jego władze ożywiły się niezwykle i światło tak biło od całej jego postaci jak od jego diamentów.

Rozmowa przy stole stała się ogólną, a raczej zmieniała się w ogólny chór pochwał i pochlebstw dla Bogusława, których świetny kawaler słuchał z uśmiechem, ale bez zbytniego zadowolenia, jako rzeczy zwykłej i codziennej. Mówiono naprzód o jego czynach wojennych i pojedynkach. Nazwiska pokonanych książąt, margrabiów, baronów sypały się jak z rękawa. On sam jeszcze od czasu do czasu dorzucał niedbale jedno więcej. Słuchacze zdumiewali się, książę Janusz gładził swe długie wasy z zadowoleniem, a na koniec Ganchof rzekł:

— Choćby fortuna i urodzenie nie stawały na przeszkodzie, nie chciałbym ja waszej książęcej mości w drogę wejść i to mi tylko dziwno, że się jeszcze śmiałkowicie tacy znajduję.

— Co chcesz, panie Ganchof! — rzekł książę. — Są ludzie z żelazną twarzą i żbiczym wzrokiem, których sam widok przestrasza, ale mnie Bóg tego odmówił... Mego oblicza nie ulęknie się nawet panna.

— Jakoś ma nie boi się pochodni — odrzekła wdzięcząc się i krygując pani Korfowa — póki w niej nie zgorzeje... Bogusław rozśmiał się, a pani Korfowa mówiła dalej, nie ustając się krygować:

— Panów żołnierzy więcej pojedynki obchodzą, a my, niewiasty, rade byśmy też coś o amorach waszej książęcej mości usłyszeć, o których wieści aż tu nas dochodziły.

— Nieprawdziwe, pani dobrodziejo, nieprawdziwe... Wszystko jeno przez drogę urosło... Swatano mnie, to prawda... Jejmość królowa francuska była tak łaskawa...

— Z księżniczką de Rohan — dorzucił Janusz.

— Z drugą, de la Forse — dodał Bogusław — ale że właśnie sercu ani nawet sam król nie może kochania nakazać, a dostatków, chwala Bogu, nie potrzebujemy we Francji szukać, przeto nie mogło być chleba z tej maki... Grzeczne

(Ciąg dalszy nastąpi)

Yours in a Jiffy!

Printed Pattern



4986
SIZES
10 1/2-20 1/2

by Anne Adams

JIFFY-SEW-elasticized waist gives you the most comfortable instant fitting! Other assets — smart square neckline, cap sleeves, easy curves. Printed Pattern 4986: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 3/4 yards 45-inch. \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY... send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 10¢-Instant Sewing Book \$1.00 10¢-Instant Fashion Book \$1.00 10¢-Instant Crochet Book \$1.00 12¢-Thrifty Flower Book \$1.50

50-lecie Działalności Klubu Hyżne

Wieś Hyżne, powiat Rzeszów jest wielka, lecz biedna, leży na szlaku dawnych dróg handlowych ze Wschodem. Wieś rozciąga się na podnóżu Karpat w pięknej dolinie rzeki Taty. Brak jakiegokolwiek przemysłu i pracy, zmuszał mieszkańców parafii żyżyńskiej, do której należały wsie: Hyżne, Dylagówka, Grzegorzówka, Wólka Hyżyńska i Dylagowska, oraz oba Nieborowy. Dwory żyżyński i dylagowski nie rozwiązywały potrzeb mieszkańców, dlatego szukali zarobku i chleba u obcych, wyjeżdżali na sezonowe roboty do Niemiec. Ta przysłowiowa "bieda galicyjska" — ciągała się za chłopem wszędzie, jak pajęczyna "białego lata", szczególnie na przednówku bywało, że zjadano ostatnią kromkę chleba na Wielkanoc. Coraz częściej słyszano się wśród tej biedoty o wyjeździe za chlebem za ocean do dalekiej nieznannej Ameryki.

Od 1900 do 1913 roku, rozpoczęła się masowa emigracja Polaków do oceanu ze wszystkich trzech zaborów, najwięcej biedoty emigrowało z zaboru austriackiego ze starej Galicji. Ciężko było rozstać się z ojcowską chatą i rodzinną wsią, z placem opuszczali progi rodzicielskiej chaty, w której się wychowali. 200 koron austriackich i metryka wystarczyło, by wyjechać za ocean na drugą półkulę do Ameryki Północnej i Południowej do Brazylii.

Wyjeżdżając zabierali z sobą: pieczywo, obrazy, a nawet krzyże i dzwony. Często na czele grupy emigrantów stawał ksiądz, który po przybyciu na miejsce zaraz organizował parafię i zbierał fundusz na wybudowanie własnego polskiego kościoła.

Działalność Klubu

Wśród kilku Hyżniaków w Chicago powstała myśl założenia Klubu, do którego pragnęli wciągnąć żyżyńskich parafian rozproszonych w Chicago. W roku 1928, Klub został założony, do którego zapisała się spora gromadka parafian. Zebrania odbywały się i nadal się odbywają w trzecią niedzielę każdego miesiąca w sali Sikory 4758 S. Marshfield, na południowej stronie miasta. Pierwszym prezesem został wybrany Jan Janik, który 50 lat temu wygłosił słowo wstępne do członków Klubu.

Ci co założyli podwaliny pod organizację Klubu już nie żyją, jedynie przy życiu pozostał pierwszy prezes Jan Janik. Ci, co schodzili z prezesostwa, organizacyjny dorobek przekazywali w ręce młodszych. Na zebraniach omawia i załatwia się zarówno potrzeby członków, jak i potrzeby kościoła w Kraju, bowiem Klub powstał z myślą niesienia pomocy parafialnemu kościołowi w Hyżnem w rodzinnej wsi. Swą cichą pracą niosą pomoc w miarę swych możliwości przede wszystkim kościołowi i w wyjątkowych wypadkach rodakom, których los dotknął klęską pożaru, lub innego nieszczęśliwego wypadku.

W pierwszej wojnie światowej, wojenny walec zaborczych armii przezwali się przez Polskę tam i z powrotem, przeorał artylerią urodzaj-

ne pola, zrabowane zostały kościelne dzwony przez Niemców i Austrię na potrzeby wojny. Parafialny kościółek w Hyżnem został bez dzwonów.

W 1926 roku, Klub przyszedł kościółowi z pomocą i ufundował 3 dzwony. Głos tych dzwonów leci na pola i lasy, wpada przez okna do izb parafian, w czasie kiedy radośnie biją podczas rezurekcyjnej procesji na Zmartwychwstanie Pańskie w Wielką Niedzielę, oraz w czasie procesji Bożego Ciała, w południe i wieczorem odzywają się na Anioł Pański, wzywają wiernych w niedzielę i święta na nabożeństwa. W Środę Popielcową, o godzinie 12-iej w nocy, odzywa się dzwon i biada temu, kogo zastanie w drodze do domu z zabawy w "ostatki". Biją głosem żalnym w czasie smutnych obrządków pogrzebowych, w czasie pożaru itp.

Druga wojna światowa, pod którą płonącą zagiew podłożył szaleniec Adolf Hitler, pozostawiła po sobie ogromne spustoszenia, gruzy i zgłiszcz, Polska stała się jednym z największych cmentarzy świata. Naród ogromnie zubożał i uciernał. Kiedy skończyła się wojna, w kraju wszystkiego było brak. Klub znówu pospieszył z wydajną pomocą kościołowi i parafianom. Zakupiono do kościoła piec do ogrzewania wnętrza, ławki, głośniki, elektryfikację, udzielono pomocy na reperację organów i zakup motoru do nich. Każdy młody wyświęcony ksiądz otrzymuje pomoc w postaci "koloratki" i paraset obrazków.

Ośrodek Zdrowia

Klub Hyżne przyszedł też z wydatną pomocą w wykonaniu Ośrodka Zdrowia w Dylagówce. Zakupiono do tegoż Ośrodka aparat Roentgena i aparat do przeszczepiania skóry.

Radowały się serca każdego katolika i parafianina, kiedy na przykościelnych gruntach odbywała się koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej we wrześniu 1932 roku. Wypada tu zaznaczyć że ojciec śp. generała Sikorskiego, przed tym obrazem zawarł związek małżeński w kościele w Hyżnem. W tym kościele przegrywał na organach, a przyszły generał, Naczelny Wódz i Premier Rządu Polskiego na uchodźstwie, uczęszczał do 4-klasowej szkoły powszechnej.

W latach sześćdziesiątych przy Klubie Hyżne, zawiązał się Komitet Budowy Szkoły im. gen. Władysława Sikorskiego i dzięki ofiarności tut. Polonii została wybudowana piękna szkoła, jako żywy pomnik w hołdzie gen. Sikorskiemu, który zginął w katastrofie lotniczej pod Gibraltarem w 1943 r.

Bankiet 50-lecia Klubu Hyżne odbędzie się 15 kwietnia br., w Columbia Hall, 1700 W. 48th St. W bankiecie weźmie udział prezes Wydziału Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej i zarządca Wydawnictw Związkowych Edward Różański, oraz prezes Klubów Małopolskich p. Kiszka i inni.

po wszelkie informacje prosimy telefonować na numer: 523-8471.

Kazimierz Sowa

Nieszczęśliwe Wypadki w Szkolnym Sporcie

Dwaj naukowcy z departamentu chirurgii kostnej Uniwersytetu Washington, prowadzili przez dwa lata badania skutków nieszczęśliwych wypadków w szkolnym sporcie. Badania objęły cztery szkoły wyższe w Seattle, Wash.

Okazuje się, że najczęściej porażeń następuje w grze w football oraz w zapasnictwie, najmniej zaś w tenisie i w pływaniu. Jeśli chodzi o

dziewczęta szkolne wypadki występują w ilości 22 na 100 uczestniczek sportu, zaś jeśli chodzi o uczniów — w ilości 39 na 100.

Dr James G. Garrick pisze w raporcie, choć ulepsza się stale bezpieczeństwo sprzętu sportowego oraz metody ćwiczeń sportowych, liczba porażeń wskutek udziału w sporcie zwiększa się stale. Raport podkreśla trudności w zorganizowaniu należytej opieki nad sportowcami, których są setki tysięcy. Brak jest lekarzy, pielęgniarek czy innego personelu, który byłby stale w czasie zawodów sportowych oraz czuwał w zakresie natychmiastowej opieki, gdy następują wypadki. Przecież samych meczów footballowych jest rocznie we wszystkich szkołach na terenie kraju około 125.000.

Z raportu wynika, że dwie trzecie wypadków następuje w czasie ćwiczeń, a właśnie podczas ćwiczeń sportowych opieka lekarsko-pielęgniarska jest najmniejsza. W 42 procentach wypadków poranieni byli badani przez lekarzy, gdyż zachodziły obawy złamań kości.

Raport podaje następujące normy wypadków w sporcie: football — 81 na 100, zapasnictwo — 75 na 100, tenis uczniów — 3 na 100, pływanie uczniów — 1 na 77, pływanie dziewcząt — 7 na 82.

Mowa Kobiet i Mężczyzn

Wielu naukowców twierdzi, iż różnice między płciami znajdują swój wyraz także w sposobie wyrażania się.

Niektórzy uczeni są nawet skłonni sądzić, iż kobiety mówią wręcz innym od mężczyzn językiem. Na czym te różnice polegają? Czy ma to jakieś znaczenie? Czy istnienie tych różnic jest sprawą obojętną, czy też wpływa ono na inne oceny społeczne? Pozytywnie czy negatywnie? A jeśli negatywnie, to czy można temu zaradzić?

Zaczniemy od pierwszego pytania — na czym polega różnica między mową kobiet i mężczyzn?

Po pierwsze — kobiety mają wyższy tembr głosu, co w akustyce określa się jako wyższą częstotliwość tonu podstawowego. Wynika to stąd, iż struny głosowe kobiet szybciej wibrują, a ta szybsza vibracja związana jest z wielkością krtani; organ ten kobiety mają mniejszy od mężczyzn.

Po drugie — akustyczna budowa dźwięków jest różna u obu płci. W szczególności odnosi się to do samogłosek.

Można by z tego sądzić, iż różnice w sposobie mówienia osobników należących do różnych płci są wrodzone i niezmiennie, gdyż wynikają z różnic w anatomicznej budowie organu mowy. Jest to jednak tylko część prawdy.

Tembr głosu jest zależny także od kultury mówiącego i od tego, w jakim języku on mówi. Tak na przykład Lapończycy mają wysoki ton podstawowy głosu, gdy jednak mówią po szwedzku, ton ten trochę się obniża.

Badania wykazały także, iż kobiety zamieszkałe w różnych krajach Europy mają różny tembr głosu. Istnieją też tendencje jego obniżania się lub podwyższania. Dla przykładu: Szwedki i Amerykanki miały przed 50 laty daleko wyższy tembr głosu, niż mają go dziś.

Faktem jest także, iż mowa chłopców różni się od mowy dziewcząt, mimo że w tym wieku ton podstawowy jest ten sam u obu płci. Nie ma też znaczniejszych różnic w wielkości krtani chłopców i dziewcząt. Więc niby skąd te różnice? Ich źródło, może nie jedynie, ale poważne, stanowią warunki domowe i niejako instynkt naśladownictwa: dziewczynki na ogół naśladowały matkę, która ma wyższy tembr głosu, a chłopcy ojca.

W samym wysławianiu się kobiet i mężczyzn, należących do tej samej klasy społecznej i zamieszkających w tej samej miejscowości, także występują różnice. Słownictwo kobiet jest bogatsze od słownictwa mężczyzn i mocniej jest nacechowane wpływami miejscowego dialektu. Ponadto w mowie kobiet w daleko mniejszym stopniu niż u mężczyzn występują zdania urwane, powtórzenia i dźwięki nieartykułowane. Mowa kobiet jest też daleko bardziej spójna i płynna.

Walą się mitem o gadatliwości kobiet. Wiele badań przeprowadzono w tej dziedzinie. Badań różnorodnych i w wielu krajach. Żadne z nich nie po-

Chór Chopina Nr. 122 ZSP Werbuje Nowych Członków — Wyjazd Do Polski w 1979 Roku

Zarząd Chóru Chopina Nr. 122 Związku Spiewaków Polskich w Gary, Ind., apeluje do wstępowania w szeregi chóru, którego lekcje śpiewu, pod przewodnictwem ks. Józefa Mofat, odbywają się w każdy piątek tygodnia w sali Polish American Center, 3984 Georgia St., Gary, Indiana, o godz. 7:30 wieczorem.

W roku 1979 Chór Chopina ma zamiar wyjechać na IV festiwal w Koszalinie. Chcemy jechać z większą siłą śpiewaczą. Chór nasz w 1973 r. zdobył dwie poważne nagrody. Prezeska Lilian Pesdan i cały zarząd zapraszają w nasze szeregi.

Mitchell Tukaj, korespondent Chóru

Oddział Tęcza Nr. 40 Ligi Morskiej w Ameryce

Posiedzenie naszego Oddziału odbędzie się w środę, 5 kwietnia, o 12:30 po południu, w sali pnr. 1805 W. Division. Obecność wymagana. — Maria Filip, sekr. prot.

Koncert Jazzowy w Gordon Technical High School

W czwartek 6 kwietnia br. odbędzie się koncert jazzowy w sali gimnastycznej średniej szkoły technicznej Gordona, pod adresem 3633 N. California. Koncert ten to przeniesiona impreza ze stycznia.

Bilety w cenie \$1.00 od osoby będą do nabycia przy wejściu. Będą też honorowane bilety zakupione poprzednio na koncert styczniowy.

twierdziły, by kobiety mówiły więcej od mężczyzn.

Panuje też przekonanie, że tak zwane klasy wyższe mówią bardziej płynnie, "czystiej", od dołów społecznych. W świetle przeprowadzonych badań przekonanie to wydaje się także mitem. Dźwięk bowiem treściowego znaczenia, jak na przykład "hm," "eee," "ooo," i podobne częściej są używane przez klasy wyższe.

Zarówno w mowie, jak i piśmie częstotliwość niektórych słów jest różna u kobiet i mężczyzn. Kobiety dużo częściej stosują takie przymiotniki, jak "cudowny," "zachęcający," "przepiękny" oraz częściej używają wykrzykników wyrażających zachwyt (na przykład "o!") lub wstręt (np. "e!"). Częściej też stawiają na końcu zdań pytania potwierdzające ich wywody, jak "nieprawdaż?", "tak?". W słownictwie mężczyzn do rzadkości należą słowa wyrażające wątpliwość, jak "a może," "sądzę," "przypuszczam," od których roi się słownictwo kobiet.

Częstotliwość występowania niektórych słów w piśmie badały komputery. Wyniki tych badań w niektórych przypadkach są wprost zaskakujące.

Jeśli bowiem w danym tekście bardzo często występuje słowo "dziewczynki," to wolno przypuszczać, że jego autor, przynajmniej w czasie pisania, owdzięczony był myślą o dziewczynkach. Wniosek dalszy — autorem tekstu był mężczyzna.

Tymczasem badania wykazały, że właśnie kobiety dużo częściej używają słów "dziewczynka," "panna," "pani," "kobieta." Prawda, do tego dochodzą takie słowa, jak "dom," "rodzice," "matka," "młodziź."

Domeną natomiast mężczyzn są takie pojęcia, jak "policja," "general," "pułkownik," "odległość," "znaczenie," "wolność," "problemy," "siła," "historia." Przy tym teksty pisane przez mężczyzn cechuje rzeczowość, a teksty wyszłe spod ręki kobiety — uczuciowość i większe zainteresowanie opisywaną osobą.

Z powyższych rozważań wynika, że odpowiedź na postawione na wstępie pytania sprowadza się właściwie do stwierdzenia — wbrew panującemu przekonaniu, iż przynajmniej w krajach rozwiniętych nastąpiło równouprawnienie płci: mężczyzna nadal zachowuje dominujące stanowisko we wszystkich właściwie dziedzinach życia. Czyż nie świadczy o tym choćby brak "kobiecy" nazw zawodów, które do niedawna były opanowane całkowicie przez mężczyzn, jak np.: "doktor," "poseł," "inżynier"?

Dążąc do całkowitego i rzeczywistego, a nie tylko formalnego równouprawnienia płci, nie można zapominać o dziedzinie języka. W Szwecji m.in. przedstawia się to następująco: zamiast słowa "riksdagsman" — to jest "poseł do parlamentu" — oficjalnie wprowadzono słowo "riksdagsledamot" oznaczające posła zarówno płci męskiej, jak i żeńskiej.

Tym samym dążeniem podkorygowany został przepis w prawodawstwie szwedzkim zabraniający używania w anonsach o wolnych miejscach pracy sformułowań wskazujących, że przyjmie się osobę określonej płci.

Nie wolno więc w ogłoszeniu podawać, że "przyjmie się sekretarkę." Jeśli nie ma słowa określającego jednobrzmiąco dany zawód dla obu płci, używa się sformułowań: zatrudni się pielęgniarkę lub pielęgniarkę, maszynistkę lub maszynistę itp.

"Forskning Framsteg" — Sztokholm

Pomoc Potrzebującym

Stan Maryland uważał, że \$25,000 rocznie wystarczy gubernatorowi (przed 1967 r. pensja gubernatora wynosiła tylko \$15,000 rocznie). Ale wicegubernator, prokurator gen. i kontroler otrzymywali \$44,856 rocznie.

Wobec wyraźnej dyskryminacji przeciw gubernatorom, dwaj ostatni "pomagali sobie" braniem łapówek. Spiro Agnew za przyjmowanie łapówek na stanowisku gubernatora został zmuszony do zrezygnowania ze stanowiska wiceprezydenta. Jego następcą Marvin Mandel przyjmował "zapłatę" za protekcję nawet w ubraniach i biletach lotniczych.

Legislatura stanowa postanowiła wreszcie skończyć z ubóstwem gubernatora, podnosząc jego płacę o 140 procent do \$60,000 rocznie. Przyszłego gubernatora chyba stać będzie na kupno ubrania.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Najnowocześniejsza Gazeta w Europie Zautomatyzowane Redagowanie i Druk

Wychodzący z Paryżu amerykański dziennik "International Herald Tribune" stał się najnowocześniejszym pismem w Europie. System pracy dziennikarzy i drukarzy zmienił się radykalnie.

Wszystkie wiadomości przychodzące od agencji prasowych i z innych źródeł z szybkością większą od 16 od 24 razy od zwykłego dalekopisu będą ukazywały się na ekranach w sali redaktorskiej. Dziennikarze adiustują i przygotowują do druku otrzymane wiadomości patrząc na ekran i używając odpowiednich klawiszy. Główna wiadomość jest przekazywana do specjalnego aparatu który drukuje 1,000 wierszy gazetowych na minutę. Paski z tekstem nalepia się na stronę wraz z fotografiami, ogłoszeniami itp. Przygotowaną w ten sposób stronę fotografuje się, a z fotografii robi się matrycę.

Fotograficzne strony zrobione w centralnej redakcji w Paryżu są wysyłane do Anglii i Szwajcarii, gdzie są drukowane osobne wydania. W ten sposób dziennik może szybko dotrzeć do wszystkich państw europejskich.

Nielegalny Export

New Haven, Conn. (UPI) — Firma Olin Corp. przyznała się w sądzie federalnym do nielegalnej sprzedaży broni dla Republiki Południowej Afryki na łączną sumę \$1.2 miliona. Transakcje były realizowane w latach 1972-75. Akt oskarżenia przeciwko firmie wymienia podrobienie dokumentów zezwalających na eksport broni oraz konspirację handlową. Sędzia Zampano nie wyznaczył na razie terminu wydania wyroku, który może skazać Olin Corp. na przeszło pół miliona dolarów grzywny.

Wiadomości Dla Emerytów

Biuro mayor'a miasta podaje do wiadomości, że została przesunięta data terminu składania nominacji do "City of Chicago Senior Citizens Hall of Fame" do piątku, 7 kwietnia. W sprawie informacji dotyczących petycji nominacyjnych należy dzwonić na numer 744-5766.

W czwartek, 13 kwietnia, w Loop College, 64 E. Lake St., o godz. 9 rano odbędzie się specjalne seminarium mające na celu pomoc starszym obywatelom w uniknięciu oszustw-domokrądców, szczególnie tych, którzy próbują wmówić w obywateli konieczność napraw ich domu czy mieszkania. Równocześnie zebrani będą mogli dowiedzieć się o prawach jakie przysługują obywatelom w celu obrony przed oszustami.

Wśród prelegentów będą: Bill Beckham z Departamentu Budynków, szef konserwacji na terenie południowo-wschodnim Chicago; Jon Henshaw, asystent kierownika z Better Business i Daniel Rosenblum, adwokat. Seminarium to jest bezpłatne.



DON GRYSZKOWSKI
władający językiem polskim jest znów w
LEEDS FORD

To przedstawicielstwo samochodowe sprzedaje każdy nowy samochód w zapasie za cenę tylko o \$100 wyższą nad koszt własny. Naszych klientów polskiego pochodzenia załatwi osobiście DON GRYSZKOWSKI.

W pełni doceniamy znaczenie polskiej klienteli.

2820 N. Cicero Ave. LEEDS FORD 286-7050

Miłych sąsiadów i przyjaciół oczekuje osobiście DON GRYSZKOWSKI. Proszę wstąpić lub telefonować

DZIŚ — JUTRO i CZWARTEK
PO DWA SEANSE O 6:30 i o 9:15 wieczorem.

BOLESŁAWA PRUSA
w żywych kolorach na szerokim ekranie
Dramat miłosny i tragedia niespełnionych marzeń!



LALKA *Napisy Angielskie*

Telefon **545-5922 KINO Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

Legislatura stanowa postanowiła wreszcie skończyć z ubóstwem gubernatora, podnosząc jego płacę o 140 procent do \$60,000 rocznie. Przyszłego gubernatora chyba stać będzie na kupno ubrania.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c	

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c	

W Brazylii Bez Zmian

W drugim etapie podróży prezydenta Jimmy Cartera do Ameryki Łacińskiej odwiedził on Brazylię. Wizyta ta nie przyniosła rewelacji. Nosila ona charakter kurtuazyjny oraz posłużyła do "wymiany poglądów" między Prezydentem i prezydentem brazylijskim, Ernesto Geisela, jak to określono rutynowo.

Bez zmiany w stosunkach amerykańsko-brazylijskich pozostaje więc sprawa polityki atomowej Brazylii, będąca główną przyczyną pogarszania się stosunków między obu państwami. Brazylija chce mieć reaktory atomowe. Niemcy Zachodnie chcą przeprowadzić dostawy. Washington sprzeciwia się temu, gdyż uważa, że prowadzi to do rozpowszechniania broni atomowych, skoro technologię atomową na użytek pokojowy można wykorzystywać i na użytek produkcji broni atomowych.

Mimo to krótkotrwała wizyta amerykańskiego Prezydenta w Brazylii była posunięciem dyplomatycznym, które obie strony uznały za pożyteczne, bo w pewnym sensie oczyściła atmosferę w stosunkach między obu krajami oraz, jak sądzi się, położyła podstawy dla dalszych inicjatyw dyplomatycznych.

Drugim zagadnieniem spornym między Washingtonem i Brasilią jest wprowadzenie przez Stany sprawy praw ludzkich jako czynnika w polityce zagranicznej. Brazylijski reżym wojskowy odrzuca ten czynnik, uznając go za zasłonę dymną dla mieszania się w wewnętrzne sprawy brazylijskie. Toteż prez.

Geisel przeciwstawił się stanowisku Washingtonu w sprawie praw ludzkich w sposób bardzo zdecydowany, skoro zrezygnował z amerykańskich kredytów na zakupy broni dla Brazylii.

Obaj prezydenci dyskutowali ten problem, ale brazylijskie koła rządowe nie tańczyły, że naciski Washingtonu nie prowadzą do niczego. Brazylija nie ustąpi i w tej sprawie. Znamienne jest przy tym, że w sprawie praw ludzkich stanowisko rządu brazylijskiego spotyka się z poparciem lewicowych środowisk studenckich, które zorganizowały demonstracje przeciw Carterowi w czasie jego wizyty, chociaż założenie ideologiczne tej opozycji jest inne.

Lewicowa opozycja zarzuca Stanom Zjednoczonym, że zaopatrzyły brazylijską policję w "narzędzia dla tortur i mordowania" opozycjonistów. Demonstracje w nowej stolicy kraju, w mieście Brasilia, odbywały się pod hasłem, że amerykańska kampania w sprawie praw ludzkich jest posunięciem "imperialistów", chcących "wybielać" swoją politykę.

Tak więc w dwóch zasadniczych zagadnieniach, jakie wpłynęły bardzo zasadniczo na pogorszenie się stosunków amerykańsko-brazylijskich, mianowicie co do reaktorów atomowych i co do praw ludzkich, wizyta prezydenta Cartera nie przyniosła przełomu. Postawa Brazylii nie uległa zmianie.

"Obojętny Eksporter"

Stany Zjednoczone są największym ale najbardziej obojętnym eksporterem, pisze "Business Week". W ub. roku za wyroby przemysłowe i produkty rolne wywiezione zagranicę otrzymały \$120 miliardów (bilionów). W tym samym roku Niemcy Zachodnie wywoziły za \$118 miliardów, Japonia za \$81 miliardów. Gdy porównamy obszar i liczbę ludności Niemiec Zachodnich i Stanów Zjednoczonych, łatwo dojdziemy do przekonania, że eksport amerykański nie jest zbyt duży.

Wartość zachodnio-niemieckiego eksportu była o \$18 miliardów większa od wartości importu. Nadwyżka eksportu nad importem Japonii wynosiła \$10 miliardów. Stany Zjednoczone importowały za \$147 miliardów, o \$27 miliardów więcej niż uzyskały z eksportu. Nic nie wskazuje by deficyt handlowy w tym roku był mniejszy. Niektórzy eksperci obawiają się, że może być nawet większy.

"Business Week" twierdzi, że mały, w porównaniu z Niemcami Zachodnimi i Japonią, eksport Stanów Zjednoczonych nie jest rezultatem niezdolności amerykańskiego przemysłu do konkurencji na rynkach światowych. Po dewaluacji dolara ceny amerykańskich produktów nie są za drogie. Przyczyną względnie małego eksportu jest "obojętność" amerykańskiego przemysłu, traktującego rynki zagraniczne jako mało znaczące dodatki do głównego rynku zbytu, jakim jest rynek wewnętrzny.

Ale nie tylko przemysł jest winny. Kongres

Sprawa Marszu Nazistów

Niewielka grupka nazistowskich maniaków nadal sprawia zamieszanie w społeczeństwie przez swoje plany zorganizowania demonstracyjnego marszu w Skokie, Ill., gdzie środowisko żydowskiego pochodzenia jest poważne pod względem liczebnym, jak też gdzie żyją Żydzi, którzy ocalili z hitlerowskiego ludobójstwa w okresie ostatniej wojny światowej. Mała grupka nazistów przeważnie stosunkowo młodych ludzi, którzy przede wszystkim powinni być zbadani przez psychiatrów, wykorzystuje wolności obywatelskie w sposób wręcz haniebnym, bo wiadomo z "ideologii", jak i z praktyk niemieckiego nazizmu, że ludzie spod znaku swastyki są totalistami, zdecydowanymi do zgnębienia brutalną siłą wszelkich wolności obywatelskich. Przecież hitlerizm doszedł do władzy w Niemczech dzięki wykorzystywaniu założeń ustrojowej demokracji w okresie Republiki Weimarskiej, aby następnie zwykłą siłą zdusić demokratyczną opozycję i narzucić swój ustrój totalitarny.

Jest fenomenem z zakresu patologii społecznej powstanie na terenie Stanów Zjednoczonych neonazistowskiego środowiska, które przejęło hitlerizm jako swoje wyznanie ideologiczne i właśnie chce wykorzystywać wolności obywatelskie dla propagowania programu hitlerizmu.

Trwająca już dłuższy czas walka sądowa o zakaz demonstracji w Skokie przebiega ze zmiennym szczęściem, ale jak dotąd blokuje nazistowskie zamiary zorganizowania marszu. Naziści włączają sprawę po sądach wszelkich instancji, szermując przede wszystkim argumentem, że chcą skorzystać z ich konstytucyjnych uprawnień. Jest to argument cyniczny, choć znajduje na swoje poparcie racje czysto prawne, czego dowodem jest właśnie przerzucanie sprawy z jednej instancji sądowej do innej.

Ostatnio federalny sąd apelacyjny podtrzymał decyzję sędziego federalnego z sądu okręgowego, aby termin marszu przesunąć o 45 dni. Uznano to za "cooling-off period", ale jest wątpliwe, czy naziści ochłoną. Tak więc osiedle Skokie stoi nadal wobec problemu, który zaciążył nad atmosferą życia mieszkającej tam społeczności.

To i Owo

Mówi się ogólnie, że Anglicy kochają psy. Kto wie — może tak i jest. Ale fakt, że czasami przejmują od psów ich zwyczaje. Na przykład niedawno pewien młodzieniec został ukarany grzywną 50 funtów szterlingów za "prowokacyjne zachowanie". Trevor Edwards bowiem... szczekał na policyjnego psa!



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

TV i Tycie

NARODOWIEC, Francja. — Tym razem sprawa zdaje się być bardzo poważna.

Grupa lekarzy amerykańskich bije na alarm! Amerykanie — mówi komunikat grupy — nabierają coraz więcej tuszy i przybierają na wadze w sposób niepokojący. Maluczko a staną się grubaskami!

A wszystkiemu winna telewizja! W każdym razie — mówią doktorzy — jej udział w powszechnym tyciu Amerykanów jest bardzo poważny.

Co ma piernik do wiatraka? Okazuje się, że dość dużo!

Amerykańscy telewizorzy — jak mówią lekarze — spoglądając na ekran, dosłownie się obżerają, co starci to przekąskami chleba z grubymi plasterkami wędzonej słoniny, co młodzi nieprawdopodobną ilością słodczy, czekoladek i innych wyrobów cukierniczych, nie mówiąc o lodach na patyczku typu "eskimio".

Jeszcze młodzi chrupią cukierki całymi godzinami wysiadywania przed telewizorem. Przeciętny Amerykanin ogląda telewizję przez 3 do 5 godzin dziennie). U jednych być może seanse telewizyjne są okazją do obżarstwa u innych do pijanstwa.

Dla nich obraz telewizyjny mija niczym samochód, pozostawiając po sobie nieco swędu wydzielin spalinywych i oddalające się echo warkotu silnika. Po trzech dniach, nie pamięta się na ogół, co było na ekranie. Ale oglądając w tych warunkach obraz telewizyjny, nie zważamy, co się dzieje wokół nas.

Nie zawsze zauważamy, że częstując siebie samych słodyczami, czy kielichem, są obok nas telewizorzy, mniej sięgający do turek z orzeszkami, ale pilnie wypatrujący, co się dzieje na ekranie. Chodzi o dzieci.

Pochłonięci sami sobą, nie zawsze zdajemy sobie sprawę z rzeczywistej wartości obrazu. Nie zawsze wysnuwamy należyte wnioski z oglądanych scen.

Dlatego zapaleni telewizorzy tyją i... narzekają na złe wychowanie dzieci oraz na ich wybryki w domu i poza domem.

Trochę racji mają w tym wypadku ci doktorzy amerykańscy.

T.Y.

Nagie Okna

TYGODNIK POWSZECHNY — Nastąpił u nas znak pocucia własnej odrębności, przywrażliwości. Ogromna większość mieszkańców nowych osiedli blokowych nigdy nie zaciąga zasłon okiennych, choć, rzecz jasna, ma je w celach dekoracyjnych. Wieczorem, gdy zapalają się światła w mieszkaniach, ludzie żyją na oczach innych i nic im to nie przeszkadza. Świadczy chyba o swoistej gruboskórności ta obojętność na fakt, że się jest lub może być obserwowanym przez kogoś, kogo nasze życie nie obchodzi, kto ogląda nasze życie rodzinne okiem obojętnym lub kąpiącym, a mimo to jakoś w nim uczestniczy. Łażą ludziska po mieszkaniu, w okresie letnim często roznegliżowani, klócą się, jedzą, bawią z dziećmi, a wszystko to robią publicznie.

A właśnie potrzeba samotności jest jedną z najważniejszych potrzeb nującego u czującego człowieka, składa się zaś na nią nie tylko cisza i izolacja fizyczna od najbliższych nawet osób, ale i izolacja od obcych spojrzeń. Ten brak delikatności wytworza z kolei prostackie i prymitywne sądy. Zdarza się, że zasłonięte okna stają się dla sąsiadów podejrzane, że dopatrują się poza nimi wyłącznie jakichś bezceństw, jako że nawet awantury rodzinne rozgrywane są w wielu mieszkaniach przy otwartych i nie zasłoniętych oknach. Taki, który zasłania kotary okienne, ma widocznie coś do ukrycia.

Nie wszyscy, niestety, rozumieją, że kulturalny i wrażliwy człowiek ukrywa za nimi po prostu swoje własne prywatne życie, które bez intymności, bez niezbędnej chwilami izolacji od innych ludzi stałoby się tylko wegetacją, tak jak mieszkankie przestałyby być domem, a stało się miejscem noclegów i posiłków. Szanujmy więc prywatność, w której może dojść do głosu nasza odrębność, nasze ja. K.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Kuźma Wolk

KGB Na Bliskim Wschodzie

Egipska policja polityczna, czyli "Muchabarat," jest zaniepokojona wzrostem działalności KGB w Kairze i na terenie Egiptu. Personel sowieckiej ambasady w Kairze wynosi 60 osób. Ok. dwie trzecie jest członkami KGB i GRU (wywiadu wojskowego). Sowieckim "rezydentem" czyli operacyjnym zwierzchnikiem całości jest Aleksander Iwanowicz Szelenkow. Przyjechał on do Kairu w grudniu 1976 r. jako radca ambasady. Przedtem był stacjonowany w Północnym Jemenie w r. 1966 i Jordanii w latach 1971-72. Szelenkow mówi doskonale po arabsku i uchodzi za znawcę Arabów. Posiada też talent werbowania wśród nich agentów. Bardzo dobrze znany jest również z działalności prowokatorskiej. Udało mu się na przykład spoić ministra spraw zagr. jednego z krajów arabskich tak dalece, że nie zauważył jak pomocnik sowieckiego "radcy" sfotografował ściśle tajne dokumenty, jakie Arab miał w teczkę z którą był "skuty."

Agencji z Tass

Sytuacja nie jest jednak tak groźna jak za czasów Nassera, kiedy przeszło 20 tysięcy sowieckich i satelickich "specjalistów" roło się w Egipcie pod różnymi przykrywkami. Zasięg sowieckiej infiltracji został ujawniony po wyspie Sami Szarafa, osobiste go przyjaciela Nassera. Był on jednocześnie płatnym i wysoko usytuowanym w hierarchii agentem KGB.

Tymczasem z Północnego Jemenu, niekomunistycznego członka Południowej Arabii, wyrzucono sowieckiego "rezydenta" Mikołaja Krikonowa. Oficjalnie był on radcą miejscowej sowieckiej ambasady i jednym ze 105 sowieckich agentów, których wyrzucano z Anglii w 1971 roku.

W sierpniu 1977 r. wyrzucono również z Jemenu niejakiego Mikołaja Andriejewicza Baratowa, który rezydował tam jako agent TASS. W tym charakterze zdołał on werбовать wielu urzędników jemeńskiego MSZ. Ale powódzenie uderzyło mu do głowy. Stał się nieostrożny i ofiarował grubszą gotówkę i łatwe zadanie do wykonania oficerowi jemeńskiego kontrwywiadu. Baratowa przesłuchiowano, mimo gwałtownych protestów sowieckiej ambasady, przez 48 godzin bez przerwy. W gorącym miejscowym klimacie zasłabł i wyspał całą swoją sieć agenturalną. Baratow uprzednio był członkiem sowieckiej misji przy organach ONZ w Genewie w latach 1968-69. Jako korespondent TASS-a pracował w Beninie, marksistowskiej republice, uprzednio znanej jako francuska kolonia a przedtem królestwo Dahomeju.

Szpiegowskie Metody

Podobnie powinęła się noga sowieciarzom w Persji "Savak," policja po-

lityczna cesarza Iranu, należy do najlepszych na świecie. A ponieważ Iran graniczy z Sowietami na długości 1,000 kilometrów, posiada olbrzymie doświadczenie w tropieniu i rozpoznawaniu sowieckich agentów. Stąd wywodzi się żywiołowa nienawiść wszelkich "poputczików" sowieckich na Zachodzie do Szacha Iranu, mimo iż jest on oficjalnie serdecznym przyjacielem sowieckiej "wierzchuszki" i wymienia dusery dyplomatyczne z Breżniewem. Ostatnio "Savak" doszukał się dwóch czołowych agentów sowieckich, zresztą Persów, generała Ahmada Mogharebi i Ali Naghi Rabbani. Mogharebi został rozstrzelany w styczniu br. Rabbani jest ciągle jeszcze przesłuchiwany.

W Persji przylapanych sowieckich agentów zajmujących wysokie stanowiska, traktuje się jak przemytników i fabrykantów narkotyków — strzela się ich, albo wiesza, wychodząc z założenia, iż są oni w równej mierze truciicielami.

W czasie rozprawy sądowej Mogharebiego wyszły na jaw szczegóły technicznego sprzętu, którym posługują się sowieccy agenci na całym świecie. Otrzymał on polecenia i rozkazy z Moskwy za pośrednictwem komunikacyjnego satelity, przekazującego depesze z Moskwy bezpośrednio do kieszonek kalkulatora szpiega w Teheranie. Swoje meldunki Mogharebi nagrywał na taśmę zminiaturyzowanego magnetofonu, po czym przekazywał do centrali seriami 20-sekundowych meldunków, także za pośrednictwem satelity.

Znienawidzeni Moskale

Zarówno "Muchabarat" jak "Savak" są zdania, iż sowiecka dywersja na Bliskim Wschodzie przygotowuje w chwili obecnej grunt pod wielką ofensywę przeciw "wstecznym" rządowi prezydenta Sadata w Egipcie i cesarza Mohammeda Rezy Pahlavi w Iranie. Na przyszłość stają przede wszystkim względy psychologiczne. Persowie nienawidzą Rosjan. Mają mnóstwo powodów po temu. Od czasów Piotra I, czyli początków XVIII stulecia, Rosja była agresorem. Na jej dżdżała i grabiła Persję. Los jej byłby podobny do smutnych dzieł Rzeczypospolitej, gdyby nie geografia: z Petersburga czy nawet południowej Rosji było zawsze daleko do Persji.

Dziś dzięki ropie naftowej, Persja jest jednym z najbogatszych krajów na świecie. Posiada b. silną armię, marynarkę i lotnictwo. Jak dotąd Sowietom nie udało się obrócić rzeczy na swą korzyść. Oczywiście, tylko bezwzględne metody walki z nimi są skuteczne, a nie głupie i sentymentalne gadanie, podszyte sowiecką prowokacją.

Dziennik Polski (Londyn)

Zwrot Na Prawo w Portugalii

(D. P. — Sprzedawcy ulicznych w Lizbonie, którzy w swoim czasie handlowali fotografiami Lenina i wisiorami do kluczy z wizerunkiem Che Guevary, obecnie sprzedają wisioriki z wizerunkiem b. dyktatora Salazara. W księgarniach dzieła klasyków marksizmu zastąpione zostały pamiątkami przywódców starego reżymu.

Prawica w Portugalii znajduje się w defensywie i zyskuje wpływy, co przyznaje nawet przywódca partii socjalistycznej, Soares. Doprowadził on do porozumienia między swoją partią a konserwatywną Centrowych Demokratów, w celu zapewnienia sobie większości w parlamencie i możliwości utworzenia nowego rządu.

Wpływy nowej partii socjalistycznej uległy znacznemu skurczeniu, gdy poprzedni rząd narzucił bardzo wysokie podatki właśnie w okresie kiedy wzrastało bezrobocie i koszty utrzymania. Niezadowolona ludność zaczęła popierać organizacje neofaszystowskie. W szkołach średnich uczniowie zaczęli witać się uniesieniem rąk i wieszają na ścianach fotografie b. dyktatora, Salazara.

Zawierając porozumienie koalicyjne z Centrowymi Demokratami, Soares wziął pod uwagę nastroje w kraju, ale stoi on nadal w obliczu poważnej opozycji przywódców partii komunistycznej Alvaro Cunhala, który określił porozumienie socjalistów z Centrowymi Demokratami jako "mezalians polityczny." Chociaż w liczącym 263 miejsc parlamencie portugalskim komuniści dysponują jedynie 40 mandatami, to jednak kontrolują 80% związków zawodowych w kraju i mogliby przekreślić wszelkie wysiłki rządu wokół zahamowania wzrostu plac.

Także lewe skrzydło socjalistów potępiło skłon Soaresa na prawo i

utworzył rozłamową grupę, na czele której stanął b. minister rolnictwa, Cardoso.

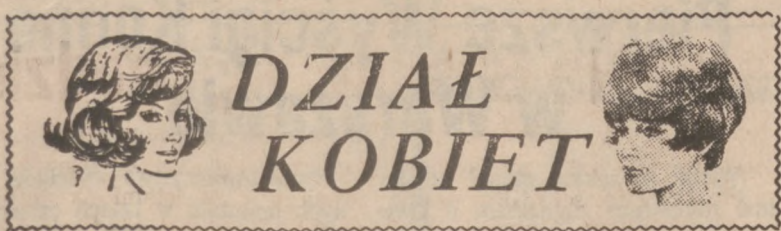
Mimo to Soares i przywódca partii Centrowych Demokratów opracowali 6-letni plan rozwoju gospodarczego, który, jak mają nadzieję, nie tylko pozwoli na wyrwanie ich kraju ze stagnacji gospodarczej, ale także zapewni rządowi dostatecznie długi żywot, by mógł swe plany zrealizować.

Zmierzch Wpływów "Południowców"

Konserwatywnie skrzydło "południowców" w Partii Demokratycznej rozpada się i traci wpływy. Nie tak dawno było ono potęgą w partii. Często odwracało się od kandydatów partii na prezydenta, przyczyniając się do ich przegranej i popierało własnego lub republikańskiego kandydata, mimo niechęci do partii Lincoln.

Południowi demokraci byli decydującą siłą w Kongresie. Dziesięć lat temu na 15 wariantów komitetów kongresowych przewodniczącymi 10 z nich byli południowcy. Po ustąpieniu sen. Eastland (z Missisippi) pod koniec tego roku w rękach południowców pozostała tylko trzy ważne komitety. Miejsce konserwatywnego sen. Eastland na stanowisku przewodniczącego komitetu sprawiedliwości zajął "liberal" sen. Edward Kennedy z Massachusetts. Będzie on "popychał" liberalne projekty ustaw, które dotąd "grzęzły" w komitecie i często nie docierały na forum.

Wpływy południowców maleją, mimo zwiększania się liczby kongresmanów z dawnych stanów Konfederacji, których ludność stale wzrasta. Ludność napływowa o liberalnych poglądach łącznie z Murzynami, których coraz więcej głosuje, wybiera do Kongresu ludzi o liberalnych poglądach.



DZIAŁ KOBIET



Spódniczka z modnym wiązaniem z przodu, jasna koszulowa bluzka i wełniany sweter to doskonały strój wiosenny na prawie każdą okazję.

Kilka Różnych Przepisów Kucharskich

Surówka z Kapusty

Kawałek włoskiej kapusty, 8 uncji, ogórek kiszony, jabłko, sól, cukier, sok cytrynowy do smaku.

Kapustę umyć, drobno pokroić, posolić i pozostawić na pół godziny.

Umyte jabłko zetrzeć na grubej tarce jarzynowej, ogórek pokroić w drobną kostkę i wszystko wymieszać z kapustą, dodając trochę cukru i soku z cytryny do smaku.

Salatka Jarzynowa

2 marchewki, 1 mały ogórek, 1 seler, 2 pomidory, mały pieczek młodej rzodkiewki, czubata łyżka zieleń, bułeczka jogurtu lub świeżej śmietany, łyżka oliwy, łyżka soku z cytryny, łyżka sosu ketchup, sól, pieprz, odrobina cukru.

Obrane, umyte marchewki i seler zetrzeć na jarzynowej tarce, ogórek, pomidory i rzodkiewki pokrajać w plasterki.

Jarzynę lekko wymieszać, ułożyć w salaterce i zalać sosem, przygotowanym w następujący sposób: sól wymieszać aż do rozpuszczenia z sokiem z cytryny, rozetrzeć z oliwą, sosem ketchup, jogurtem lub śmietaną, dodać pieprz i odrobinkę cukru do smaku. Półkę jarzynę i posypać zieleńką. Surówkę można przybrać jajkami na twardo.

Błyskawiczna Potrawa

2 duże cebule, 2-3 łyżki oliwy, ząbek czosnku, 8 uncji kielbasy z wyzłoczonej, łyżka pasty pomidorowej, sól, pieprz, sporo usiekanej zieleńki.

Dużą patelnię natrzeć rozciętym ząbkiem czosnku, rozgrzać olej, pod smażyć w nim pokrajaną w krawki

Pokochajmy Warzywa

To prawda, że przygotowanie ich jest pracochłonne, wymaga żmudnego skrobienia, czyszczenia i innych operacji, zabierających gospodyni czas. Wszystko to jednak jest wynagradzane przez bogactwo witamin i soli mineralnych, których warzywa dostarczają naszemu organizmowi. Aby jednak całe to bogactwo wykorzystać bez żadnego uszczerbku, musimy pamiętać, że:

Witamina C łatwo się utlenia pod wpływem podwyższonej temperatury i powietrza, a także rozpuszcza się w wodzie. Dlatego przyrządzając warzywa, np. do surówki, trzeba przygotować je tuż przed spożyciem, myć bardzo szybko pod bieżącą wodą, nie pozostawiać bez zalewy (majonezu, sosu itp.), która pokrywając je cienką warstwą zapobiega utlenianiu się witaminy C. Witamina A, również wchodząca w skład warzyw, nie znosi światła. Do potraw z warzyw zawierających witaminę A trzeba zawsze dodawać tłuszcz ponieważ tylko wtedy ta witamina jest przyswajalna.

cebulę. Dodać pokrajaną w plasterki kielbasę — zrumienić. Dodać wówczas pokrajane na ćwiartki pomidory (przedtem włożone na chwilę do wrzątku i obrane ze skórki) lub pastę pomidorową, doprowadzić do smaku solą i pieprzem — chwilę smażyć.

Podać do pozostałego z poprzedniego dnia ryżu lub makaronu — rozgrzanego i obficie posypanego zieleńką.

Śliwki w "Powijaczkach"

Dowolna ilość miękkich, dużych suszonych śliwek, taka sama ilość jak najcieńszych paseczków wędzonego surowego boczku, połowa tej ilości obranych z łupinek migdałów, tłuszcz do smażenia.

Śliwki włożyć na godzinę do letniej, przegotowanej wody; następnie osuszyć, wyjąć pestki, kładąc w to miejsce połowę migdała. Owinać każdą śliwkę paseczkiem boczku, spiąć drewnianą wykałaczką lub zaostrzoną zapalką. Na 10 minut przed podaniem kłaść na mocno rozgrzany na patelni tłuszcz, obsmażyć na rumiano porzucając patelnię.

Nie Tylko Kapusta i Groch

Nie jest prawdą, że dopiero Bona nauczyla Polaków jeść jarzynę. "Włoszczyzna", jaką dziś kupujemy na pęczki, używana była od bardzo dawna. Przede wszystkim pierzuszka (jesienią i zimą jadano także korzenie na jarzynę), następnie cebula, koper, por, gorczyca. Jako jarzynę najpopularniejsze były: kapusta i groch, uprawiano również zielony groszek i bruksekę. Ogórki należały do najstarszych warzyw. XIV-wieczne źródła wymieniają je jednak najczęściej wśród owoców. Na królewski stół podaje się gruszkę, ogórki, miód.

Może to początek zwyczaju znanego na wschodnich terenach Polski, jadać ogórków z miodem? Marchew w XIV wieku występuje rzadko, ale jadano ją już w czerwcu jako nowalijkę. Ogółem uprawiano i spożywano w XIV-XV wieku 25 jarzyn. Oprócz znanych jak: buraki, rzepa, rzodkiew, rzodkiewka, spożywano m.in. dziś już rzadkie jak: pasternak.

Rady Praktyczne

Nawet bardzo czerstwy chleb czy bułkę można odświeżyć, wkładając do naczynia, które następnie szczelnie przykrywamy. Naczynie z pieczywem umieszczamy z kolei w większym, wypełnionym wrzącą wodą. Po upływie kilkunastu minut chleb jest odświeżony i miękki.

Makaron nie zlepia się w czasie krawania, jeśli rozwałkowane ciasto pokrojymy cieniutką warstwą maki kartoflanej.

Wiesław Wohnout

Wiedeńska "Arbeiter Zeitung"

O Polskim Uniwersytecie Latającym

Przekład:

"Ku-ku!" — odzywa się rzeźbiony pięknie ścienny zegar i "kukulka" obwieszcza godzinę 22. Wykładowca nie przerywa odczytu. W obszernym prywatnym mieszkaniu w Warszawie zebrali się równo sześćdziesięciu studentów. Dyskusja nad tematem "30 lat historii politycznej Polski" może potrwać do północy. Urzędnicy policji kryminalnej ("Kriminalbeamten") na zewnątrz, w bramach domów i w samochodach, czekają, marzną i poczynają się niecierpliwić. Na piętrze, za jasno oświetlonymi oknami, uczestnicy dyskusji stają przed dobrze im znanym problemem: jak wyprzedać docenta-dysydenta (Dissidenten), by nie wpadł w ręce łapaczy. W danym wypadku chodzi o historyka, Adama Michnika. Najczęściej słuchacze biorą wykładowcę w środek, i jak zwarta jednostka uderzeniowa przebijają się na wolną przestrzeń; ich komilitoni na ulicy odciągają policję w innym kierunku. Tego rodzaju taktyka nie zawsze się udaje. Michnik wraz z pisarzem Andrzejem Kijowskim i aktorem Maciejem Rayzacherem został aresztowany w nocy na piątek (24 lutego): w przeddzień przydarzyło się to samo w Lublinie Jackowi Kuroniowi, jednemu z współzałożycieli "latającego uniwersytetu".

"Polski antyuniwersytet, po kilku próbach, rozpoczął wykłady w ub. poniedziałek (20.2). W założycielskim manifestie podpisanym przez 60 znanych intelektualistów, jak Jan Kielański, Edward Lipiński i Marian Brandys, stwierdzono wyraźnie, że celem "latającego uniwersytetu" nie jest prowadzenie propagandy przeciwko panującemu porządkowi ("herrschende Ordnung"). Chodzi o obiektywną prawdę: "Jeżeli ludzkości nie uda się odnaleźć własnej prawdy i prawdy świata, to wówczas nie będą mogli brać świadomego udziału w dziele budowy kraju i budowy swojej własnej przyszłości. Zaden podporządkowany polityce system wychowawczy, jak to jest w Polsce, nie może spełnić tego zadania... Oświecone społeczeństwo jest najsukcesowniej bronią przeciwko nadużyciom władzy ("Machtmissbrauch"). Polski antyuniwersytet czuje się uprawniony do zrekonstruowania narodowej pamięci Polaków i do skierowania narodu do powrotu do tradycyjnych, demokratycznych i niezależnych źródeł kultury".

"Oczywiście, to jedyne w swoim rodzaju odważne przedsięwzięcie w ramach bloku wschodniego, pod względem formalnym ma tylko niewiele wspólnego z uniwersytetem. Za interesowania studentów schodzą się pod podejrzanym wzrokiem policji w prywatnych mieszkaniach, słuchają wykładów, notują, wypowiadają własne poglądy, dyskutują. Spis wykładów wymienia obok historii Michnika, naczelnego redaktora czasopisma "Znak" Bogdana Cywińskiego, marksistowskiego ekonomisty Tadeusza Kowalika i socjologa Jana Strzeleckiego, będącego nadal członkiem partii komunistycznej. Wykłady o historii kraju i jego obecnym stanie

dają przeważnie zgoda odmienny obraz, niż to dzieje się na oficjalnych uniwersytetach. Wykłady nie są obciążone stałym względem na "Wielkiego Brata". Przymusowe wcielenie polskich socjalnych demokratów (PPS) do partii komunistycznej (PPR), docenci-dysydenci nazywają "przymusowym wcieleniem", a nie — jak brzmi oficjalna formuła — "zwycięstwem robotniczej jednostki". . . . Podobnie nie wahają się określać stosunku do Moskwy w sposób odpowiadający rzeczywistości.

"Jak konieczny stał się ten "inny kierunek kształcenia", na to wskazuje również drobne zalecenia cenzury, ujawnione na Zachodzie przez dawnego krakowskiego cenzora Tomasza Strzyżewskiego.

"Latający antyuniwersytet pozostaje w ścisłym związku z notorycznym dysydenckim polskim życiem kulturalnym, którego przedstawiciele od dawna już nie przywiązują żadnego znaczenia do jakiegokolwiek oficjalnej "linii". Pozostaje jedynie pytanie, czy opozycja, rozszerzająca się coraz bardziej i przenikająca coraz to w inne dziedziny, jest rezultatem rzeczywistej odwilży i liberalizacji na szczytach, czy też wielka konfrontacja z rządzącymi Polską siłami stoi dopiero przed nami. Jak dotąd siły te stosują taktykę drobnych ukłęk ("Politik der Nadelstiche").

"W kierownictwie partii i państwa stoją przeciw sobie niezmiennie dwie frakcje: narodowo-komunistyczna, stosunkowo liberalniejsza grupa technokratów wokół szefa partii Gierka, dążąca przede wszystkim do wyjścia z wąskiego gardła dotkliwych braków w zaopatrzeniu. Ta grupa mało interesuje się kulturą i najchętniej pozostawiłaby ją samej sobie. Po drugiej stronie znajdują się ortodoksyjni ideolodzy, prowadzeni przez prem. Jaroszewicza, uważanego za człowieka Moskwy. Oni chcieliby ruchy dysydenckie zniszczyć ("zerschlagen") wedle wzoru sowieckiego. Przeprowadzone ostatnio pewne przetarasowania na najwyższych stanowiskach nie dają jeszcze poznać, która frakcja została wzmocniona. (. . .) Jest rzeczą charakterystyczną, że stanowisko ministra kultury nie zostało dotąd obsadzone".

Artykuł datowany jest w Warszawie i Wiedniu 25 lutego. Jego autorem jest redaktor Malte Olschewski.

Wiedeńska "Arbeiter Zeitung" jest jednym z najstarszych dzienników socjalno-demokratycznych. W okresie międzywojennym wywierała znaczny wpływ na cały europejski ruch socjalistyczny. W roku 1927 w szczytowym okresie tzw. Austro-marksizmu i prekursorskich eksperymentów gospodarczych gminy wiedeńskiej (budownictwo mieszkaniowe), byłym w "Arbeiter Zeitung" na dziennikarskim stażu. Dużo się tam wtedy nauczyłem. Miło mi tym przekładem spłacić choć w części dług, jaki wówczas wobec wiedeńskiej "Arbeiterki" zaciągnąłem.

Dziennik Polski (Londyn)

Dary Dla Zamku Królewskiego

Puchar kryształowy z XVII lub XVIII wieku z czaszą zdobioną ornamentem złożonym o motywach architektonicznych, roślinnych i figuralnych jest darem etnografa — prof. dr. Kazimierza Zawistowicz-Adamskiej z Łodzi.

Z woli nieżyjących rodziców p. Aniela Dangad z Krakowa przekazała na Zamek portret Stanisława Augusta Poniatowskiego pędzla Bacciarellego, zaś w imieniu zmarłego męża Romana Kutylowskiego wdowa po nim ofiarowała obraz Juliusza Kossaka "Stajenny prowadzący konia".

Portret jednego z synów Augusta III, którego autorstwo jest przypisywane Luisowi de Silvestre stanowi dar firmy austriackiej Voith, a zegar z przełomu XVIII/XIX wieku — dar Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług m. st. Warszawy.

P. Antoni Walenty Szyszkowski z

Szczepionka Antykonceptyjna

Badacze uniwersytetu w Tennessee ogłosili nowy wynalazek, którym ma być szczepionka antykonceptyjna.

Podobno jeden zastrzyk może wystrząsnąć na wiele lat. Niestety, szczepionka ta będzie oddana do powszechnego użytku dopiero za jakieś 10 lat.

Brak Zainteresowania Kompanii Naftowych

Wciąż tyle mówi się o potrzebie rozwijania własnych źródeł energii, co szczególnie odnosi się do poszukiwania nowych źródeł gazu ziemnego i ropy naftowej, a tymczasem amerykańskie kompanie naftowe i gazowe nie wykazują należytego zainteresowania możliwościami poszukiwań na dnie oceanu u wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Kompanie po prostu nie chcą podejmować ryzyka.

Tego rodzaju nastawienie ujawniło się bardzo wyraźnie przy okazji podjęcia przez władze federalne sprzedaży licencji na poszukiwania u wybrzeży stanów Georgia, Florida oraz North i South Carolina. Są tam przecież obszary dotąd nie zbadane.

Z kół przemysłowych wyszły opinie, że brak zainteresowania kompanii naftowych i gazowych możliwościami kupowania licencji na poszukiwania wynika z faktu, że układy geologiczne uważane są za złe, a do tego władze federalne wprowadziły nowy system aukcji licencji, z którym kompanie nie są zapoznane dostatecznie. Sądzi się, również, że ponieważ wkrótce zostaną zaoferowane przez władze federalne możliwości zdobywania licencji w rejonie Zatoki Meksykańskiej,

Zbiory Teatralne Prof. Terleckiego

Prof. Tymon Terlecki przekazał swoją kolekcję kilkuset fotografii z przedstawień na scenach polskich w okresie międzywojennym i po drugiej wojnie, filmy i materiały drukowane — studium teatrologiczne w City University of New York. Na czele tego studium, które przygotowuje doktorantów w zakresie teatrologii, stoi prof. Daniel Gerould, znakomity tłumacz dramatów Witkacego na język angielski i wyjątkowo kompetentny propagator nowoczesnego teatru polskiego.

Ostatnio Gerould ogłosił świetną książkę "Twentieth Century Polish Avant-Garde Drama", zawierającą zarys historii i próbę oceny tego dramatu ilustrowaną własnymi przekładami z Witkacego (jedenasta sztuka, przyswojona angielszczyznę!). Trzebińskiego, Mrożka, Różewicza i Afanasiewa. Dzięki Gerouldowi studium w tzw. CUNY okazuje najwyższe zainteresowanie dramatem i teatrem polskim.

Kolekcja teatralna prof. Terleckiego będzie tam we właściwym miejscu i odda największe usługi.

Bezpłatne Badania Na Kampusie UICC

W ramach programu Wydziału Zdrowia będą przeprowadzone bezpłatne badania obywateli w różnych miejscach Chicago. W sobotę, 15 kwietnia, od 9 rano do 6 wieczorem będzie można poddać się badaniom w celu wykrycia: cukrzycy, raka, anemii, zbyt wysokiego ciśnienia krwi, słuchu, gruźlicy i wielu innych chorób, na kampusie Uniwersytetu Illinois Chicago Circle. Badania będą przeprowadzane w budynku Wychowania Fizycznego (Physical Education Building), 901 W. Roosevelt Rd.

Badania krwi, w związku z badaniami cukrzycy, działania nerek i wątroby będą kosztowały od \$4 do \$6. Warto zaznaczyć, że te same badania przeprowadzone w laboratoriach kosztują o wiele więcej (\$35 do \$100).

Władze uniwersyteckie, które organizują te badania, zachęcają zainteresowanych do przedniego umówienia się. Ci, którzy będą mogli przyjechać w godz. od 9 do 1:30 proszeni są o telefonowanie na numer 996-7680, natomiast ci, którym bardziej odpowiada godziną od 1:30 do 6 telefonują: 996-3456.

Badaniom mogą się poddać wszystkie osoby w wieku powyżej 18 lat.

Przewidywania Eksperci

Eksperci polityczni związków zawodowych przewidują, że demokraci w listopadowych wyborach stracą od 30 do 40 miejsc w Izbie Kongresu i 5 do 6 miejsc w Senacie. Prawie wszyscy eksperci polityczni mówią o stratach demokratów w wyborach w środku kadencji Prezydenta. Do tradycji należy, że w tych wyborach traci partia, której przedstawiciel urzęduje w Białym Domu. Eksperci związków zawodowych przewidują straty demokratów większe niż inni analitycy sytuacji wewnętrznej.

skiej, kompanie mogą wycześć na tę okazję, gdyż obszary Zatoki uważane są za korzystniejsze w poszukiwaniach ropy czy też gazu.

Departament Spraw Wewnętrznych, przeprowadzający sprzedaż licencji, sądzi, że kompanie mogą wyczekać na lepsze tereny, uważane za potencjalnie mające większe możliwości w zakresie znalezienia ropy i gazu. Chodzi tu o rejon Baltimore Canyon u wybrzeży stanów New Jersey i New York. Władze federalne mają jednak nadzieję, że przemysł zainteresuje się i rejonem u południowych wybrzeży Atlantyku, gdy zostaną podjęte starania o sprzedaż licencji na te tereny w przyszłym roku.

W akcji sprzedaży licencji przeprowadzonej w ostatnich dniach, uczestniczyło wielu przedstawicieli wielkich kompanii naftowych i gazowych, ale zajmowali oni stanowisko bardzo powściągliwe. Kompania Exxon zdobyła licencje na poszukiwania w 21 miejscach, a Tenneco Oil Co. w 14 miejscach.

Sprzedaż licencji ujawniła i działalność środowisk, które są przeciwnie poszukiwaniom ropy i gazu na dnie oceanów. Grupa Energy Action przeciwstawiła się poszukiwaniom, nie tylko zresztą z racji zastrzeżeń konserwacyjnych, ale też dlatego, że uważa wydawanie licencji przez rząd za "pozybywanie się" wartości, należących do całego społeczeństwa.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT
LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI
SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00
po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY
SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Nie Będzie Bomby Neutronowej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

z podstawowych kwestii w stosunkach pomiędzy państwami NATO oraz w odniesieniu do Układu Warszawskiego.

Jak informują rządowe źródła, Prezydent podjął decyzję tuż przed wyjazdem do Ameryki Południowej w ub. tygodniu. Oficjalny komunikat w tej sprawie jest natomiast spodziewany pod koniec bież. tygodnia. Carter przypuszczalnie spodziewa się pewnych koncesji ze strony Związku Sowieckiego w tocących się teraz obustronnych rokowaniach SALT II. Doniesienia washingtonskie nie podają jednak, czy decyzja Prezydenta była omawiana ze Związkiem Sowieckim i czy ten obiecał wykonać podobną powściągliwość i również zająć kompromisowe stanowisko podczas rozmów o ograniczeniu zbrojeń ofensywnych.

Istnieje możliwość, że niektórzy członkowie rządu będą starali się przekonać Prezydenta żeby raczej odroczył — na czas nieokreślony — produkcję neutronowej bomby, zamiast kategorycznego odrzucenia jej ewentualnej produkcji.

Zgodnie z wcześniejszymi planami rządu, produkcja bomby miała ruszyć normalnie z opracowanymi założeniami, aczkolwiek opóźniono by o 2 lata dostarczenie jej do arsenału NATO w Europie. W ten sposób miano zba-

dać stanowisko sowieckie oraz ewentualną gotowość ZSRR do kompromisu w negocjacjach SALT. Sekretarz stanu Vance oraz doradca Cartera d/s bezpieczeństwa kraju Brzezinski gorąco popierali powyższą propozycję. Oczekiwano by wówczas głównie koncesji ze strony ZSRR w produkcji nowych pocisków rakietowych typu SS-20.

Wezbrane Wody Missouri

Washington. (UPI) — Departament Spraw Wewnętrznych informuje na podstawie poczynionych pomiarów, że poziom wody rzeki Missouri w miejscowości Hermann, Mo., wzrósł w marcu do tego stopnia, że wolumen wody przepływającej w tym punkcie zwiększył się aż pięciokrotnie w porównaniu z poprzednim miesiącem — oraz dwukrotnie przekracza ilość wody przepływającej tutaj w normalnych warunkach.

Przyczyną tej sytuacji stał się topniejący śnieg oraz liczne opady w pierwszych tygodniach wiosny.

Jeep w Miejsce Aut Osobowych

Detroit. (UPI) — Rzecznik American Motors Corporation podał do wiadomości, iż zakłady firmy znajdujące się w Brampton, Ont., będą przestawione wkrótce z produkcji samochodów osobowych na popularne jeepy AMC. Prowizorycznie ustalony termin tej zmiany przypada na lato br.

Porażki Partyjnych Pisarzy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

grupa pisarzy, która uważała że pisarstwo niezależne powinno mieć swoich rzeczników na zjeździe.

Zgłoszenie każdego nowego kandydata, niezamieszczonego na liście delegatów Bartelskiego, wymagało 10 podpisów. Oczywiście nie było z tym większych trudności i Bartelski musiał dopisać do listy kandydatów szereg nazwisk, które chciał utracić.

Gdy doszło do głosowania, wielu tych niezależnych pisarzy otrzymało mandaty delegatów dużą większością głosów jak np. Władysław Barto-

Mniejsze Siły Izraela w Libanie

Tel Aviv. (UPI) — Izraelskie dowództwo podało wiadomość, że zmniejsza kontyngent swych wojsk w Libanie południowym, szczególnie w tych kluczowych rejonach na północ od granicy Izraela, w których zajęły stanowiska formacje rozjemcze NZ.

Akcja redukcji kontyngentu izraelskiego prowadzona jest równoległe ze zwiększeniem sił NZ, które — według raportów z kwatery głównej NZ w Nowym Jorku — już osiągnęły prawie połowę planowanego stanu 4,000 ludzi.

Żołnierze w błękitnych hełmach z Norwegii, Szwecji, Iranu, Francji i Nepalu strzegą już trzech mostów i innych pozycji strategicznych wzdłuż rzeki Litani, to jest północnej granicy marcowego uderzenia wojsk izraelskich.

Wprawdzie w całym rejonie okupowanym panuje niemal zupełny spokój, ale mieszkańcy portowego miasta Tyre twierdzą, że zarówno żołnierze izraelscy jak i Palestyńczycy fortyfikują i umacniają swoje pozycje.

Ponadto kilka wiosiek w południowo-wschodniej części okupowanego rejonu została otoczonych zasiekami z drutu kolczastego i żołnierze izraelscy przeprowadzają rygorystyczną kontrolę ruchu mieszkańców.

Oddziały izraelskie opuściły miasteczka Marjayoun i Klea — dwie enklawy prawicy libańskiej — i oddały je pod władzę plk. Saad Haddada, dowódcy pro-izraelskiej frakcji w podzielonej armii libańskiej.

Prasa bejrucka donosi też, że rząd libański zamierza — po raz pierwszy od dwóch lat — przejąć pod swoją kontrolę cały południowy rejon kraju.

"Sabotaż Ideologiczny"

Moskwa. (UPI) — Vitali Korionow, komentator sowieckiej agencji prasowej Tass, orzekł, że przedłożony w Kongresie USA projekt utworzenia i finansowania Instytutu Praw Ludzkich i Wolności jest "ideologicznym sabotażem".

"Ideologiczny sabotaż, uprawiany pod flagą obrony praw ludzkich, nie ma nic wspólnego z problemem praw ludzkich, tak bolesnym w świecie kapitalistycznym, ze Stanami Zjednoczonymi włącznie... Chodzi głównie o działalność przeciwko krajom, w których prawa ludzkie są oddawane ciałem i krwią socjalistycznej drogi życia" — stwierdza Korionow.

Równocześnie prasa sowiecka podała wiadomość o ukazaniu się książki napisanej przez Igora Geewsky'ego i Viktora Smelowa pt. "USA: tajna wojna przeciwko dysydentom", w której rzekomo wykazano jak "FBI, CIA i inne karne agencje — z wiedzą Białego Domu — pozbawiają postępowo myślących Amerykanów wolności słowa, zgromadzeń i prasy, zagwarantowanych w Konstytucji amerykańskiej".

Zderzenie Na Szosie

Dublin. (UPI) — Na szosie w pobliżu nadmorskiego miasta Cork w Irlandii doszło do zderzenia autobusu z ciężarówką. W zderzeniu tym 7 osób straciło życie, a 12 zostało rannych.

szewski czy Wiktor Woroszyński.

Spora grupa kandydatów Bartelskiego i partii znalazła się na końcu listy delegatów (Putrament — na ostatnim miejscu), lub w ogóle mandatów nie otrzymała, jak Włodzimierz Sokorski.

Przejrzyste pogroźki, zawarte w dyskusyjnym wystąpieniu Andrzeja Wasilewskiego (redaktora naczelnego Państwowego Instytutu Wydawniczego) nie zdołały nikogo zastraszyć.

Znalazło to wyraz w głosowaniu na delegatów, jak również w politycznej rezolucji. Partii koniecznie zależało, by literaci wyraźnie potępił amerykańską broń neutronową zgodną z linią sowiecką. Większość zebranych odrzuciła tę propozycję i uchwaliła bezsporny wniosek, opowiadający się za utrzymaniem pokoju i ogólnikowo przestrzegający przed używaniem nowych broni.

Niemile niespodzianki spotkały aktywistów partyjnych, zajmujących się Związkiem Literatów. W Oddziałach prowincjonalnych przepadły w głosowaniu na delegatów kandydatury czołowych ludzi zaufania partii. W Krakowie np. mandat nie otrzymał Władysław Machek i Tadeusz Hołuj. Również w Olsztynie, Łodzi i Wrocławiu niektórzy luminarzy PZPR nie zostali wybrani i nie pojadą na zjazd katowicki.

Śmierć Zbigniewa Żaluskiego, szefa komórki partyjnej przy Zarządzie Gł. Związku Literatów, jak również śmierć (w wypadku lotniczym) kandydata na ministra kultury — Wilhelmiego, wywołały niewątpliwie komplikację personalną w planach partyjnych przed zjazdem katowickim.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Iwaszkiewicz nadal zostanie prezesem Związku, jako kandydatura kompromisowa. Ciekawe będzie, jak zjazd pisarzy odniesie się do protestów przeciwko cenzurze.

Protest taki oficjalnie wyraził wobec rządu PRL Polski PEN-Club. Komitet Samoobrony Społecznej KOR wydał 70-kilkustronicowy wybór dokumentów cenzury, ujawnionych przez jej byłego funkcjonariusza.

Ta obszerna broszura rozeszła się w dużym nakładzie w Polsce i wywołała niezwykle silną falę protestów i oburzenia. Wyrazem tych nastrojów były również oficjalne listy protestacyjne, skierowane do władz rządowych przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne i Polskie Towarzystwo Socjologiczne.

Obu tym Towarzystwom i PEN-Clubowi przesłał ogólnikowe odpowiedzi jeszcze przed swoją śmiercią Wilhelm. Sprawa nie została jednak merytorycznie załatwiona i niewątpliwie wypłynie na zjeździe katowickim.

Pierwsze Wyścigi Konne w Warszawie

"Wielki tu zakład stanął między imię ministrem angielskim u Dworu tutejszego zostającym a imię panem Rzewuskim, pisarzem polnym koronnym czyli pierwszego angielskiego, czyli też drugiego angielskiego klacz pierwszej do mety dobieży. Ten zakład pociągnął wiele dystyngowanych osób do stawienia między sobą znacznych pieniędzy... Dzień na to naznaczony był onegdajszy, a meta do biegu od Ujazdowskiej aż do Wo-

li... Na to widowisko Warszawa prawie wysypała się... Puścili się jeźdźcy w zawody i po jedynastominutowych wyścigach klacz pierwsza u mety stanęła, zostawiając konia o kroków 30".

Tak w opisie "Gazety Warszawskiej" wyglądały pierwsze wyścigi konne, jakie odbyły się w Warszawie przed 200 laty (dokładnie 17 lutego 1777 r.).

W tym samym roku z okazji rocznicy wyboru króla Stanisława Augusta zorganizowano wyścigi na polach Czerniakowskich, a rok później znany awanturnik Karol Tomatis, który na grze w karty dorobił się wielkiego majątku, założył się, że "jego koń angielski w 25 minutach ubieży metę od ogrodu ks. Poniatowskiego... przy Nowym Świecie aż do pałacu Wilanowskiego" i zakład wygrał, gdyż — jak pisze Magier — "na swym koniu tę metę ubiegł, za co od jednej z najpierwszych tu dam przysłały sobie pięknie uwity wieniec otrzymał".

Następne lata nie sprzyjały w Polsce urządzaniu wyścigów, choć jak pisze jeden z najwybitniejszych znawców tych spraw prof. dr Witold Pruski, autor obszernego dzieła pt. "Dzieje wyścigów i hodowli koni pełnej krwi w Polsce" — "w owym okresie na Zachodzie Europy, a nawet w krajach bliżej z nami sąsiadujących zaczęły się one stopniowo upowszechniać i powstawały nawet specjalne towarzystwa wyścigowe, które próbami selekcyjnymi zajęły systematycznie i poważnie".

W kraju "pierwsze wyścigi na sposób nowoczesny — jak określa Encyklopedia staropolska Głogera — odbyły się w 1818 r. na ulicy Marszałkowskiej, wówczas jeszcze nie brukowanej, a w r. 1818 za Łazienkami". Ponadto na Placu Saskim (Plac Zwycięstwa) ścigali się "mużniamie" — jak popularnie nazywano żołnierzy straży zamkowej, wyznawców islamu, sprowadzonych w 1837 r. z Kaukazu. Ale który "pierwszy na konia gwizdnął ten wygrywał" — pisze naoczny świadek, gdyż zbyt krótki dystans nie pozwalał na rozwinięcie szybkości.

Stale towarzystwo wyścigów konnych powstało w latach czterdziestych. W marcu 1841 r. Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła statut "Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Królestwie Polskim", którego zadaniem miało być "połączenie właścicieli koni i innego inwentarza w celu ulepszenia chowu i wykształcenia rodu tych zwierząt przez ustanowienie wyścigów konnych i publicznej wystawy zwierząt w gospodarstwie rolnym hodowanych".

Na tor wyścigowy przeznaczono część tzw. Wojennego Pola Mokotowskiego za rogatką mokotowską (za Placem Unii). Pierwsze wyścigi odbyły się 20 czerwca 1841 r. Towarzystwo im ogromne zainteresowanie "Połowa ludności Warszawy pospieszyła za rogatką mokotowską... jak za 'Kurierem Warszawskim' cytuje prof. Pruski. — Widok tak licznego zgromadzenia był prawdziwie okazały i uzupełnie nowy... Galeria, amfiteatry napełnione widzami, w pośrodku których pleć piękna strojem i wdziękiem dodawała uroku... W okół barier mieściła się masa powozów i tysiące ludności".

Szczegółowe sprawozdanie z wyścigów z dokładnym opisem każdej gonitwy zamieścił w "Bibliotece Warszawskiej" autor wydanych rok później "Podróży po starożytnym świecie" Władysław Wężyk. "O czwartej po południu już się część miast przyległa alei Łazienkowskiej i mokotowskim rogatkom napelniać zaczyna nielicznymi powozami. Boczni alejami jeźdźcy jadą konno. Czworokonne omnibusy dowożą do rogatki licznych amatorów... O wpół do szóstej z wieczora trybuny przeznaczone dla widzów zapelnily się aż do samego szczytu... Trzy muzyki wojskowe grały marsze i galopady, a dżokeje pojedynczo próbowali konie... Każdy upatrywał sobie jakiegoś czworonoga ulubieńca i na nim opierał swoje nadzieje. Młodzież składała w ręce sędziów rozmaite kwoty pieniężne, przeznaczone na zakłady za tym lub owym koniem".

Ale totalizator nie był wówczas intuicją oficjalną. Stał się nią dopiero w r. 1880. Początkowo był prywatną zabawą wyższych sfer towarzyskich. Wyścigi trwały dwa dni, każdego dnia odbywały się po cztery gonitwy. Jednocześnie w sąsiedztwie toru wyścigowego urządzono wystawę zwierząt gospodarskich, ale nie wywołała ona szerszego zainteresowania, a w oficjalnym sprawozdaniu nie wymawiano nawet ludzi wystawionych zwierząt.

Natomiast wyścigi były na ustach wszystkich. Pierwszego dnia naliczono 1,300 powozów i blisko 20 tys. publiczności. Popularny dyrygent Józef Damse skomponował specjalnie z tej okazji galopadę, graną przez orkiestrę wojskową w czasie uroczystości otwarcia, a wieczorem powtórzoną w tatrze Rozmaitości. Wkrótce prasa doniosła, że galopada Damsego "przerobiona na pianoforte wydana została przez skład muzyki Ignacego Klukowskiego i jest w sprzedaży".

Trzeba jednak pamiętać, że wyścigi i wystawa zwierząt nie wyczerpywały zadań Towarzystwa. Statut nakładał na ośmioosobowy zarząd, zwany Dyrekcją Generalną, inne jeszcze obowiązki: Dyrekcja miała założyć szkołę trenerów, prowadzić księgi stadne koni i bydła, wydawać dzieła z dziedziny hodowli itp. Były to wszystkie sprawy ważne, ale warszawscy interesowali się znacznie bardziej wyścigami, jako widowiskiem i okazją do hazardu.

O. G.

Kalendarz Zabaw

SOBOTA, 8 KWIETNIA

Klub Zaborowian urządza zabawę wiosenną w sobotę, 8-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Zapraszamy wszystkich sympatyków zabaw. Zarząd i komitet zapewnią dobrze zaopatrzone bufet i kuchnię. Mieczysław Dziłk, prezes; Stanisław Wodka, przewodniczący.

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA

Klub pow. Jasto #44 urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dn. 9 kwietnia, w sali Związku Polek, 1309 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 2 po południu. Przewodnicząca zabawy wraz z całym komitetem serdecznie zapraszają. — Jan Kopec, prezes; Józefa Suleniowski, sekr. prot.

Cenny Zabytek



DROGOWSKAZ Z XII WIEKU.

W roku 1331 potężny zamek w Koninie zniszczyli Krzyżacy. Ruiny usunięto w roku 1815, a drogowskaz przeniesiono na inne miejsce. K-

mienny słup wykopany został bardzo starannie z miejscowego piaskowca, obficie czerpanego od XII w. aż do naszych czasów we wsi Brzeźno k. Konina. Drogowskaz posiada kształt cylindryczny. Wysokość jego wynosi 350 cm, prawie w połowie wysokości znajduje się łacińska inskrypcja mówiąca o jego przeznaczeniu z wyraźną rzymską datą. Napis brzmi:

"Roku od wcielenia Pana Naszego 1151. Miejsce środkowe od rynku kruszwickiego do Kalisza wskazuje ten znak drogi i sprawiedliwości. Nakazał go wzniesić tutejszy wojewoda Piotr, a także przepołowił drogę dokładnie, aby każdy podróżny pamiętać jego cześć częstą modlitwą do łaskawego Boga".

Ten cenny zabytek sztuki romańskiej nie tylko przez kilka wieków wskazywał kierunek kupcom i podróżnikom na ruchliwej drodze handlowej z południa na północ przy dawnym "szlaku bursztynowym" między Rzymem a Bałtykiem. Był też "znakiem sprawiedliwości" wskazującym drogę uczciwości życia ludziom średniowiecza, którzy jakże często z tej drogi zbaczając — błędzili; Toteż nie dziwnego, że ten świecki zabytek w swym napisie, zachęcał podróżnych do częstej modlitwy choć, właściwie nie tyle Bogu, co średniowiecznym feudałom służył.

Drogowskaz w Koninie liczący dziś 827 lat, dowodzi, chlubnie wysokiej kultury materialnej ówczesnej Polski Piastowskiej oraz wysokiej klasy budowniczych XII wieku i ich niewątpliwych powiazań ze sztuką Zachodu. Kamienny słup drogowy w Koninie jest drobną, ale jakże zmienną ilustracją sztuki rzeźbiarskiej już za pierwszych Piastów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Małgorzata Misiaszek
(MISEK)
(z domu Woskowicz,
żona śp. Franciszka,
teściowa śp. Albina Czyspak)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 3-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 9-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Emilia, Janet i Genowefa, córki; John Mark i Matthew Korabik, zięciowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczęta, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduszek nasz i pradziaduszek nasz, śp.

Wojciech S. Murzyn
(małż śp. Reginy,
ojciec śp. Stefana)

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 2-go kwietnia 1978 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb we wtorek, dnia 4-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano, z Lukas Funeral Home, pnr. 1333 W. 127th Street, Calumet Park, Ill., do kościoła Seven Holy Founders w Calumet Park (Msza Sw. o godz. 11-ej), a stamtąd na cmentarz Sw. Krzyża w Calumet City, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:
Rosalind (Charles) Barsevick, córka i zięć; Edward (Joan), Frank (Mary), synowie i synowie; 12 wnucząt; Jonathan Murzyn, prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Lukas Funeral Home.
Telefon 388-1800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena B. Pabich
(z domu Szafranska, żona śp. Władysława R.)

Prezeska W. R. Pabich Mfg. Co., Członkini Polish Womens Civic Club i Royal Neighbors of America, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 3:15 po północy w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Bartholomew, a stamtąd na cmentarz św. Józefa do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ryszard W., Lorette i Robert W., dzieci; Naomi i Janina, synowie; Czesław A. Sieracki, zięć; wnuki, wnuczki i prawnuczęta, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, datki na Heart Fund wdzięczność przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our new deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING—Daily (Monday thru Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY, for the same day publication.
From 8:00 a.m. to 4:00 p.m. for following day.

OBIT. DEPT.

Humor

HISTORIA

Ojciec opowiada Jasiowi o swoich wycieczkach wojennych i kończy słowami:

— Oto, mój mały, cała historia twego ojca i drugiej wojny światowej. Na to Jaś zdumiony:

— Ale powiedz, tata, jeśli dokonałeś tego wszystkiego, to po co ci potrzebni byli inni żołnierze?

Fast Rising Dough.

First, take one small part of your paycheck, put it into the Payroll Savings Plan, and buy U.S. Savings Bonds.

Then just sit back and watch your dough rise. 'Cause Bonds are one of the easiest ways to save you'll ever find.

(Not to mention one of the safest.) After all, they've been around a long, long time. And they've always paid off. To the penny. And if they're ever lost, stolen, or destroyed, they'll be replaced.

So take stock in your country. Buy U.S. Savings Bonds. When you need dough, they rise to the occasion.

Series E Bonds pay 6% interest when held to maturity (5 years (4 1/2% the first year). Interest is not subject to state or local income taxes, and federal tax may be deferred until redemption.



Take stock in America.

A public service of this publication and The Advertising Council.

★ Pomoc Domowa

MIESZKANIE z wynagrodzeniem za opiekę nad dziećmi. Dzwonić po 6-jej: 463-3013

DOSWIADCZONA kobieta do sprzątania. \$25 dziennie. Referencje. Highland Park. Dzwonić po angielsku: 433-6129.

KOBIETA do sprzątania. 2 dni w tygodniu. Musi choć trochę mówić po angielsku. Własny środek komunikacji. 675-8085 Mr. Dushman lub AL 1-1055 Mr. Hankin.

MATURE WOMAN

To live in. Own room. Some cooking & take care of children. 2 Days Off. Moving to Chicago shortly. Call 289-1549

GOSPODYNI

z ZAMIESZKANIEM
Własny pokój, łazienka. Miła rodzina z 2 dziećmi w wieku szkolnym. 5 dni w tygodniu. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić: 432-0903

HOUSEKEEPER

LIVE IN
Free room & board provided, plus salary. Privacy of own Apt in building. Contact MRS. SULLIVAN 764-0191

GOSPODYNI \$100-\$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku: 465-1241 lub 966-0319

MATURE WOMAN

NEEDED AS A COMPANION FOR ELDERLY GENTLEMAN. Own room. Lovely Western Suburb. Must speak English. CALL: 366-0505

★ Praca Żeńska

PART TIME GENERAL OFFICE CLEANING
Approx 4 hours a day
KIWI CODERS CORP
265 E. MESSNER
WHEELING, ILL
541-4511

SPRZĄTANIE

Potrzebna kobieta do sprzątania. Godziny do uzgodnienia. Świadczenia firmowe. Dobre warunki pracy. Dzwonić:

HARLEM FURNITURE
889-7156 pytać o: Mr. Elbe

PANTRY HELP

For nights, experienced or will train. South side location.

CALL 388-1690

Switchboard Operator

Experienced, dependable, alert for small busy Loop Answering Service.

MONDAY—FRIDAY
9 AM-5 PM
Call: 372-6447

COOK NEEDED

for company dining room. Must have experience. Excellent working conditions. Profit sharing. Pension plan. Paid vacation and holidays.

Apply in person:

JAY'S FOODS Inc.

825 E. 99th St., Chicago

EXPERIENCED WOMEN

For light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp., paid holidays and vacation. Must speak English.

Apply in Person
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Hwy.

NEW POLISH-AMERICAN CO.
NEEDS

SECRETARY
WHO CAN SPEAK AND TYPE
Polish and English.
Call: 342-9100 or apply:
4500 W. Dickens Ave., Chicago.

BINDERY HELP

Need women part time, 7:30 a.m. to 4 p.m., Tuesdays and Thursdays. Willing to train. Also need women for PRESSWORK, full time. Must speak some English.

922-1633

POTRZEBNE

KOBIETA DO SZYCIA NA MASZYNACH

Doskonale wynagrodzenie. Płaca od sztuki. Stałe zatrudnienie. Wiele godzin nadliczbowych. Dobre warunki pracy. Nasze kierowniczki mówią po polsku.

BLAIR FASHION INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

GENERAL OFFICE

Good typing ability, figure aptitude, pleasant phone voice. Good starting salary, company benefits. Permanent.

PHONE 384-1000

★ Praca

POSZUKUJEMY DOSWIADCZONYCH TYLKO

Janitorów i Janitorki

Zgłoszenia Podczas Tygodnia 3 do 5 Ppl.

5251 North Milwaukee Ave.

MAINTENANCE MECHANIC

With experience in General Maintenance to work in Metal Stamping Plant. Good starting salary. Paid hosp. and other fringe benefits.

Apply

ACCURATE PERFORATING CO.

3636 So. Kedzie
254-3232

★ Praca Męska

Excellent Openings For

JOURNEYMAN INSTRUMENT REPAIRMAN

American Can Company is seeking applicants for a new opening position at Rothschild, Wisconsin chemical plant for a journeyman instruments repairman. We are seeking an individual with industrial chemical plant background. The pay scale is \$7.11 per hour and includes a very liberal fringe package.

Please send resume to: JERRY POLUS
714 No. 1st St., Wausau, Wisconsin 54401

AMERICAN CAN COMPANY

Highway 51 Rothschild, Wisconsin 54474

Equal Opportunity Employer M/F

MACHINE OPERATORS

Join the company that produces the famous Skil saw and work for a leader in the power tool industry. Skil Corp., known for quality and dependable power tools, has several openings for experienced Machine Operators in the following areas:

- TURRET LATHE
- PRECISION GRINDERS (ID, OD, CENTERLESS)

All applicants must be able to read blueprints and use appropriate measuring devices.

We have many long service employees who are proof of our strong record of stability and job security.

Excellent wages coupled with top benefits including a life/health insurance package, profit sharing, pension program, paid holidays, discount on all Skil products as well as an employee credit union.



5033 N. Elston

MR. PEASE

286-2000

Or Apply

Chicago, Illinois

CTA TO DOOR

(Near junction Kennedy and Edens x'ways)

Equal Opportunity Employer M/F

MASZYNIŚCI

Mamy kilka wolnych pozycji do objęcia dla doświadczonych i z przeszkoleniem jako: —

BORING MILL OPERATORS (Operatorzy frezarki)

ENGINE LATHE OPERATORS (Operatorzy do tokarki pociągowej)

TURRET LATHE OPERATORS (Operatorzy do tokarki rewolwerowej)

WELDERS (Do spawania)

MILL-WRIGHTS (Do walcarki firmy Wrights)

MECHANICY OD NAPRAWY MASZYN

DO MONTAŻU

Najwyższa zapłata i świadczenia z możliwościami nadgodzin i premii za nocną zmianę. Bierzymy pod uwagę to, że będziemy musieli Was przeszkolić do wyżej wymienionych prac, jeśli Wasze poprzednie doświadczenie zakwalifikuje Was na te pozycje.

Zgłoszenia do:

POWER TRANSMISSION EQUIPMENT CO.

3839 S. NORMAL AVE., CHICAGO, IL. LUB
DZWONCIE DO MR. FROELICH 268-2100

AUTO BODY MAN

Large shop, plenty of work, permanent. Can earn top wages. Benefits.

TOWN & COUNTRY AUTO
CONSTRUCTION INC.
3100 W. LAWRENCE
267-2800

ROBOTNICY DO FABRYKI I DO MONTAŻU (Assemblers)
z doświadczeniem. Konieczna znajomość angielskiego. Stała praca. Dobre warunki pracy.
ION EXCHANGE PRODUCTS
4500 N. Clark 784-4100

★ Praca

POSZUKUJEMY OSOBE DO CIĘCIA MATERIAŁÓW

Świetna zapłata, praca na akord, stała. Dużo nadgodzin. Świetne warunki pracy. Mówiące po polsku nadzorczynie.

BLAIR FASHION INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

INTERNATIONAL TRANSPORTATION CO.

Seeking trainee to learn export documentation and routings. Interesting position with unlimited advancement potential. Accurate typing required. Excellent benefits. Please call

565-1250

GENERAL OFFICE

Immediate opening due to a recent promotion. Variety of duties, including filing, lite typing relief switchboard and adding machine. Any accounting experience a plus. Competitive starting salary and excellent company benefits.

Imperial Camera

421 N. Western Ave.

Call 829-2424 Ask for Irene Stejngis

MASZYNISTA

Doświadczony w ID & OD i "Tread Grinding", "Broaching" i "Gleason Bevel".

Dzwonić 826-7080

INDUSTRIAL GEAR MFG. CO.

DIE SETTER

Experienced, progressive dies & automatic feeds. Co. benefits.

267-2794

C. J. B. INDUSTRIES

3161 NO. ELSTON

POSZUKUJĘ młodego pomocnika do pracy elektrycznej. 338-4973 po 6-jej.

WANTED experienced, good tailor. Full time, around the year job. Good pay. 248-7990, evenings: 728-9061.

GENERAL MACHINISTS

Able to set up and operate. Tool room equipment. Call or apply in person: **MERIT MACHINED PRODUCTS INC.**
3917 W. Irving Park Rd.
463-5320

SET-UP LEAD MAN

Secondary operations department needs lead man to set up drillers, tappers and small presses. Experienced only. Full benefit package including profit sharing.

CALL 849-5290

MIDWEST SINTERED PRODUCTS

13805 S. Halsted

Riverdale

MACHINISTS

Need several maintenance Machinists with at least 1 year minimum experience. Steady work, many benefits including profit sharing.

Apply

BAGCRAFT CORP.
OF AMERICA
3900 W. 43rd Street
Chicago

Equal Opportunity Employer M/F

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY MIESIĄSKIE • CHCIGA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • ŻEBRA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. **General Contracting Co.**
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa.

384-0582 Jędrzejczyk

★ Praca Męska

POTRZEBNY JANITOR

DO SKLEPU "dealera" samochodowego. 5—6 dni. 8 godzin dziennie. Zapłata początkowa — \$4 na godzinę. Musi mówić po angielsku. Tel. 943-2200. Pytać o: Eddie.

MACHINIST

Experienced set-up and operate Bridgeport Milling Machine.

TOP PAY.

Call Chester

R. M.

MANUFACTURING CO.

286-6066

POTRZEBNY FARMER

do pracy przy koniach.

Dzwonić wieczorami

359-4800 lub 991-0556

PRESSMAN

Responsible man needed to operate Flexographic Label press, experienced or we'll train. Pleasant work condition, modern air conditioned plant. Vicinity Devon & Pulaski. 5 day week. Call between 9 a.m. — 5 p.m.

463-2550

POTRZEBNA pomoc do mycia dywanów. Angielski niekonieczny. 676-4034 po 6-jej.

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS FOR DAVENPORTS

Must have at least 3 years experience. Benefits. Good working conditions. Overtime.

Apply in person

MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.

PRODUCTION CONTROL TRAINEE

Need person with high school education & some mechanical aptitude. Excellent fringe ben.

Apply in Person or Call

583-5100

MPC PRODUCTS CORP.

4200 W. VICTORIA

(Near Pulaski & Bryn Mawr.)

An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY blacharz samochodowy. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Tel. 666-1084.

WAREHOUSE MEN

Metal distributor needs:

HELPERS

BUNDLERS

PACKERS

ORDER FILLERS

1st and 2nd shift. Good working condition. Excellent benefits. Opportunity for advancement. Must speak, read and write in English.

Apply in person:

EDGECOMB METALS

3348 S. Pulaski Rd.

Ask for: Mr. Peterson.

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.

Polska doświadczona firma przewoźowa.

PRZEPROWADZKA TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 588-5567 od 8-jej do 8-jej wieczorem.

JUZ za \$25 przewieziemy twoje meble. Tel.: 384-3322

★ Kontraktorzy

★ Do Wynajęcia

3 1/2 POKOJOWE mieszkanie. \$150. 3126 N. Spaulding. Tel. 725-1930.

POKOJ umeblowany z używalnością kuchni. Blisko transportacji. 625-5871 lub 342-3760 po 3-jej.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, nieumeblowane, na 3-im. 3110 Milwaukee. 282-3562 po 5-jej.

4 POKOJE, dywany od ścian do ścian. Lodówka, piec. Właściciel opłaca wszystkie płatności. 1/2 bloku do parku z basenem, kortem tenisowym. \$250. 5318 W. Warner (Irving Park-Central Ave.). Oglądać codziennie 7-10 wieczorem. 736-6210.

"IN THE HEART OF NEW TOWN"

Walk to Shopping — Major Transportation, Beach. LARGE STUDIO APARTMENTS with separate Dining and Dressing Rooms, a GREAT VALUE at Just \$205 including utilities.

553 W. OAKDALE

Just East of Broadway

For information & appointment

CALL 348-1012

3600 NORTH

Just Off Lake Shore Dr.

Frank Walus Pierwszy Świadek Obrony

W piątek tj. 31 marca br. prokurator stanowy zakończył przewód sądowy przeciw Franciszkowi Walusowi, oskarżonemu o zatajenie swego udziału w Gestapo.

Dla wyjaśnienia podajemy definicję tej organizacji: niem. skrót: Ge (heime) Sta(ats) Po(lizei) — tajna policja polityczna w Niemczech utworzona w 1933 r. po dojściu Hitlera do władzy. Stanowiła ona główny organ przysięgi państwa hitlerowskiego; w czasie wojny realizowała politykę terroru i zagłady w krajach okupowanych; uznana w procesie norymberskim za organizację przestępczą.

Przez dwa ubiegłe tygodnie świadkowie zeznawali przeciw oskarżonemu. Kobiety i mężczyźni pamiętający Franka opowiadali o wszystkim co pamiętali w osobistym zetknięciu się z oskarżonym w Częstochowie i w Kielcach.

Wszystko zaczęło się od tego, że Simon Wiesenthal, znany ze swej akcji poszukiwania zbrodniarzy nazistowskich, pracujący w Wiedniu, po usłyszeniu szeregu zeznań na temat niejakiego Walusa wszczął intensywne poszukiwania za nim. Było to w roku 1973. Okazało się, że te same informacje znane były również policji izraelskiej. Z Wiesenthal współpracuje w Stanach Zjednoczonych młody adwokat, pochodzenia żydowskiego, którego rodzina zginęła w Polsce, Gerald C. Bender. Właśnie Bender był tym, który pomógł w odnalezieniu Walusa, postarł się o odpowiednich świadków zeznających w procesie.

Według oświadczenia Bendersa, wielu świadków, z którymi się skontaktował

wał nie dostało wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych z Polski.

W poniedziałek jako pierwszy świadek obrony zaczął odpowiadać sam Frank Walus. Sędzia Hoffman odrzucił główny argument obrony, którym była próba udowodnienia pomyłki w ustaleniu tożsamości oskarżonego. W trakcie przewodu oskarżenia zeznało 11 świadków, i przedstawiono dwie fotografie z okresu II Wojny, na których był mężczyzna podobny do Franka Walusa.

Same zeznania Walusa rozpoczęły się niefortunnie dla oskarżonego, przez pewne nieporozumienie w jakim języku będzie zeznał. W końcu ustalono, że Walus będzie mówił po polsku. W przeciagu kilku godzin Walus opowiadał o swym życiu. Z tych zeznań dowiadujemy się, że Walus urodził się w Niemczech i tam chodził do szkoły. W 1932 r. rodzina Walusów przeniosła się do Polski. Ojciec Walusa był Polakiem. Z początkiem II Wojny, Walus wraz z matką został wywieziony do Niemiec na roboty. Podobno pracował na gospodarstwach rolnych u kilku niemieckich gospodarzy. Adwokat Walusa, Robert A. Korzeniowicz przedstawił sądowi urzędowe pisma z archiwów zachodniemieckich stwierdzające, że nazwisko Walusa nie figuruje na liście Gestapo-SS.

Walus jest jednym z 6 świadków obrony. Wszyscy ci świadkowie zostaną sprowadzeni z Niemiec.

Podobno tuż przed odroczeniem rozprawy na przerwę obiadową, sędzia Hoffman uciął sobie krótką drzemkę.

Sekretny Plan Mayora Daley'go — Opowiada Jane Byrne

Mayor Daley bolejąc nad tym, że jego grupa, która pojechała w 1972 roku na konwencję demokratyczną odniosła poważną porażkę, postanowił stworzyć w sekrecie niezależną grupę demokratów na północnej stronie miasta, w jednym z tamtejszych okręgów wyborczych (ward). Taką niezwykłą wiadomość podała ostatnio Jane Byrne.

Daley był przekonany, iż rosnący ruch niezależnych demokratów podkopuje partię demokratyczną, a chciał w jakiś sposób umocnić pozycję tejże partii.

Byrne, były członek komisji d/s konsumenta była politycznym sprzymierzeńcem mayora Richarda Daley. Zwolniona została ze swego urzędu przez obecnego mayora Bilandica, kiedy wystąpiła przeciwko niemu z oskarżeniami o udzielenie poparcia dwóm kompaniom taksówkowym na podniesienie opłat taryfowych, chociaż podwyżka taka wcale — jej zdaniem — nie była uzasadniona. W przyszłym tygodniu Byrne ma ostatecznie zdecydować czy będzie kandydowała w następnych wyborach na urząd mayoru miasta Chicago.

Pierwszy pomysł takiej sekretnej organizacji powstać miał, według Byrne, w 1972 roku, w kilka miesięcy po tym, jak grupa niezależnych demokratów z niezależnym aldermanem William Singer na czele, zajęła miejsce regularnej organizacji partyjnej na konwencji demokratycznej w Miami.

Daley zastanawiał się, dlaczego do-

Groził Samobójstwem

Carl Jensen, lat 48, zginął w niedzielę w nocy od kuli rewolwerowej. Znalaziono go w bawialni jego własnego domu. Zona Jensena, Sophie, zeznała, że Carl upił się rano tego samego dnia i groził, że się zastrzeli.



MEKSYK. — W Mexico City ciągle coś nowego w zakresie wykopalisk. Niedawno wydobyto z ziemi kamienną Cihuacoatl, rzeźbę przedstawiającą aztecką boginię urodzaju. Znajdowała się ona tuż obok olbrzymiego kamienia poświęconego przez Azteków bogini księżycu.



CALIFORNIA. — Don Martin z Alameda w towarzystwie swego czworonogiego przyjaciela, dulatka Freda, laureata nagrody w psim konkursie śpiewaczym który został postrzelony przez policjanta, gdy wzbraniał mu wstępu do domu. Policjant otrzymawszy wezwanie w związku z jakąś awanturą w sąsiedztwie pomylił adresy. Miejscowe towarzystwo opieki nad zwierzętami stanowczo zaprottestowało przeciwko bezwzględnej potraktowaniu zwierzęcia, a władze miejskie ze skrupuła ofiarowały się zapłacić wysokie honorarium weterynarzowi, który leczy Freda.

Wzrastają Ceny Artykułów Żywnościowych

Wyniki Badań Prowadzonych Przez Associated Press

Klienci supermarketów prowadzących sprzedaż artykułów żywnościowych przekonali się w ostatnim miesiącu, że rzadsze są w nich tzw. okazje, to znaczy sezonowa obniżka cen. Badania dotyczące cyrkulacji cen żywności przeprowadzone przez Associated Press wykazały wzrost cen różnych artykułów sprzedawanych w tych supermarketach — od miesiąca, po inne artykuły żywnościowe — do proszków do prania i innych środków chemicznych używanych w gospodarstwie domowym.

Jeszcze 1 marca 1973 roku Associated Press sporządziło listę 15 najczęściej kupowanych w tych sklepach artykułów, sprawdziło ceny na te artykuły w tych sklepach w 13 różnych miastach, w tym i w Chicago, a następnie co miesiąc porównywało ceny na te artykuły.

Ostatnio ujawnione wyniki badań wykazyją, że w 11 miastach branych pod uwagę nastąpiła zwyżka cen na wybrane artykuły, natomiast w 2 miastach ceny na te artykuły zmalały. Przeciwnie jednak już na początku bieżącego miesiąca ceny wzrosły w stosunku do miesiąca poprzed-

niego o 1.4 procent. W styczniu wzrosły one, w porównaniu do grudnia minionego roku, o 1.2 procent, w lutym o 1,9 w stosunku do miesiąca poprzedniego.

Zwyżka cen dotyczy w szczególności mięsa. Funt kotletów wołowych podrożał w ośmiu miastach przeciętnie z \$1.03 na początku roku do \$1,30 na początku kwietnia. "Hot dogs" podrożały w 11 miastach, kotlety schabowe w 6. Wzrost cen detergentów zanotowano w siedmiu miastach, wzrost cen ręczników papierowych w czterech.

Utrzymuje się tendencja spadku cen kawy. Zanotowano to w ośmiu miastach. Obecnie cena kawy wynosi przeciętnie \$3.04 za funt. Miesiąc wcześniej funt kawy kosztował \$3.40.

Przewiduje się dalszy wzrost cen na różne artykuły sprzedawane przez supermarket. Agencje rządowe przypuszczają, że żywność podrożeje o 4 do 6 procent w ciągu roku, ekonomiści natomiast są zdania, że ceny wzrosną nawet o 8 procent.

Małe Przedsiębiorstwa Falszują Zeznania Podatkowe

Specjalny oddział Departamentu Skarbu odkrył olbrzymią liczbę oszustw podatkowych w zeznaniach składanych przez właścicieli małych przedsiębiorstw handlowych takich jak: tawerny, sklepy z odzieżą itd.

Dochodzenia zainspirowane były słynnymi już reportarzami o nieuczciwych praktykach wielu właścicieli pisanymi przez reporterów "Sun-Times" na temat tawerny "Mirage".

Kontrola podległa około 50 tawern i restauracji, które "zbyt skromnie" przedstawiły swe dochody w zeznaniach podatkowych (od \$1,000 do \$50,000). Przedstawiciel Departamentu Skarbu ze stanu Illinois stwierdził, że władze nie spodziewały się aż tak wielu i tak łatwo wykrywalnych oszustw. Obliczono, że takie systematyczne praktyki oszukańcze kosztują stan około 16 milionów dolarów rocznie.

Uznany Winnym Zabójstwa

Joseph DeLuco, lat 50, skazany został w poniedziałek na rok do więzienia lat więzienia, za pobicie swojej byłej żony i jej przyjaciela. Został też uznany winnym zabójstwa dwóch tych osób.

Zabójstwa dopuścił się w marcu 1976 roku. Zastrzelił on swoją żonę, Elaine DeLuco, lat 45 oraz jej przyjaciela, Alfreda E. Cartera, lat 51, w stołówce domu towarowego Goldblatt's, gdzie oboje pracowali. Morderstwa dokonał tego samego dnia, w którym otrzymał rozwód ze swoją żoną, który kończył ich 7-letnie małżeństwo.

DeLuco pracował w drukarni, w której drukowany jest chicagoski dziennik "Sun-Times" oraz w której była drukowana gazeta popołudniowa "Daily News".

Znaleziono Testament

W sobotę znaleziono nie podpisaną kopię testamentu zaginionej od roku Helen V. Brach. Testament ten znajdował się w szufladzie w kuchni. Do chwili obecnej nie ujawniono treści tego testamentu, ale wiadomo jest, że p. Brach miała majątek na około 21 milionów dolarów.

Właściciele Urządzeń Do Gier Niechętnie Oplacają Licencję Upoważniającą Do Instalowania i Korzystania z Tych Urządzeń

Agenci stanowego departamentu skarbowego zaplombowali ponad 16 maszyn do gry ponieważ właściciele lokali, w których one stały nie mieli licencji na ich instalację. Urządzenia te znalaziono w ośmiu podmiejskich sklepach i restauracjach, w tym w jednym ze sklepików sprzedającym posiłki na wynos, który był pod obserwacją policji już od dłuższego czasu.

W ten sposób wzrosła liczba zaplombowanych maszyn do gry, których właściciele nie posiadali stanowych licencji upoważniających do zainstalowania maszyn. Licencja taka kosztuje 10 dolarów. Większość tych maszyn zaplombowano w czasie zakrojonej na szeroką skalę akcji kontroli licencji po skandalu z restauracją "Mirage". Właściciele obecnie zaplombowanych maszyn nie wykupili licencji miejskiej, która kosztuje 75 dolarów.

Michael J. Barry, specjalny agent departamentu skarbowego, oświadczył, że z Ro's Submarine Sandwich Shop przy 1847 W. Ohio, usunęto dwie elektroniczne maszyny bilardowe. Zainstalowane były przez Top's Vending, zastępując dwie inne maszyny usunięte stąd wcześniej.

Maszyny zainstalowane przez Top's, 1012 N. Milwaukee, zaplombowano jeszcze w dwóch innych miejscach. Było to pięć elektronicznych maszyn bilardowych w School's Store przy 534 N. Cicero oraz jedna "szafa grająca" w Uncle Remus' Restaurant, 2 S. Cicero.

Policjanci Szeryfa w Robbins

Na podstawie kontraktu zatwierdzonego w poniedziałek przez Radę Powiatową policjanci szeryfa pełnić będą służbę na przedmieściu Robbins. Każdego dnia porządku w tej dzielnicy pilnować będzie siedmiu policjantów szeryfa. Rada Robbins płacić będzie za tą służbę 750 dolarów tygodniowo. Kontrakt może być utrzymany w mocy przez rok.

Zamiast Za Gwałt Oskarżony o Pobicie

W poniedziałek w sądzie powiatu Lake w Waukegan, 25 letni John E. Meulmann przyznał się do pobicia Kim Ulfsrud 17 maja ubiegłego roku.

W dniu tym Kim podwoiła oskarżonego, który według jej zeznań nie tylko pobił ją, ale też i zgwałcił. Kim wraz z matką i kilkoma innymi kobietami pikietowały przed gmachem sądu jako protest za zbyt łagodne oskarżenie Johna. Sędzia Robert K. McQueen wyda wyrok 8 maja. Za tego rodzaju przestępstwo można zostać skazanym do jednego roku więzienia.

2 Wyroki Za Morderstwo Przy Drodze I-57

Dwaj mężczyźni, którzy przyznali się do udziału w zbrodni popełnionej w 1973 roku przy autostradzie międzystanowej nr. 57, skazani zostali na 14 i 16 lat więzienia. Sędzia sądu kryminalnego Frank Wilson skazał Darrell Thompson, lat 21, na 16 lat więzienia, natomiast Stanley Charle- tona, lat 24, na 14 lat więzienia. Wyroki ich zostały złagodzone dzięki temu, że pomogli w śledztwie składając dobrowolnie zeznania.

Ostrzeżenie Dla Kobiety

Nowe badania wykazały, że kobiety, które palą i równocześnie zażywają pigułki antykoncepcyjne lub estrogeny są bardziej podatne na atak serca niż te, które unikają jednego albo drugiego. Przeprowadzono ostatnio serię badań dwóch zjawisk. Pierwsze — to badania nad wpływem doustnych środków antykoncepcyjnych (pigulek), drugie — to zażywanie estrogenów w celach nie antykoncepcyjnych.

Agencja Food and Drug Administration zarządziła, że od dnia 3 kwietnia w specjalnych broszurach informujących pacjentów o sposobie zażywania tych środków, będzie umieszczane ostrzeżenie następującej treści: "Kobiety, które zażywają pigułki antykoncepcyjne nie powinny palić".

W wyniku wyżej opisanych badań stwierdzono, że u kobiet, które palą i zażywają pigułki antykoncepcyjne ryzyko ataku serca wyraża się cyframi: kobiety w wieku od 27 do 37 lat przynajmniej jedna na 8,400; i jedna na 250 w wieku od 44 do 45 lat.

Plomby założono na urządzeniach do gry w innych jeszcze miejscach: w Estelle's Snack Shop przy 4000 N. Lincoln, gdzie była "szafa grająca", Melody Music Co., przy Woodens Grocery, przy 5933 W. Chicago zaplombowano elektroniczne maszynę bilardową, w House of Pizza, 1319 Ogden, "szafę grającą" The Ground Round Restaurant, 500 Ogden, Downers Grove, trzy elektroniczne maszyny bilardowe należące do Chicago Vending Co., oraz dwie w Just Games, przy 216 Ogden, Downers Grove.

Według prawa obowiązującego w Illinois karą za nie zapłacenie licencji jest podwojenie wysokości tej licencji i kilka dodatkowych opłat. W przyszłym miesiącu przedstawiony będzie w Legislaturze projekt zmiany przepisów dotyczących kar za nie płacenie licencji.

Jeszcze Jedno Porwanie

Dwie mieszkanki południowej dzielnicy Chicago zostały porwane i trzymane w bagażniku samochodu w czasie ubiegłego weekendu. Denise Wood, 25, i Yvonne Smith, 29, zostały uwolnione ze swej pułapki przez policjantów. Stało się to dzięki wypadkowi jakiemu uległ samochód porywaczy.

Ofiary porwania zeznały, że miały bardzo małą nadzieję wyjścia cało. Słyszały bowiem sprzeczkę porywaczy na temat ewentualnego zabicia ich obu.

Policja złapała porywacza i rabusia — obrabował kobiety z \$190 — którym był 24 letni Stanley Gordon. Wspólnik Gordona zdołał uciec policji.

Postrzelony Przez Nieznajomych

Ron Guess, lat 37, zeznał policji, że "wybrał" się na przejażdżkę z trzema mężczyznami, którzy postrzelili go w tył głowy. Jeden z mieszkańców Royalton, skąd pochodzi także Guess, został zatrzymany przez policję i będzie przesłuchiwany w związku z tą sprawą. Guess znajduje się w szpitalu i życzę jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Nie zna on osób, które go zmusiły do przejażdżki i wywozły w opuszczone miejsce, gdzie następnie został postrzelony.

Odnaleziono Zwłoki Chłopca

Kurtis Jolas, lat 6, który zaginął w sobotę po południu, odnaleziony został w niedzielę, na opuszczonej budowie przy 18600 S. Pulaski. Chłopiec nie żył i był aż do pasa zanurzony w błocie.

Leo W. Flanagan, Chicagoski Publicysta, Nie Żyje

Leo W. Flanagan zmarł w niedzielę. Był on znany w kołach chicagoskich ze swych wystąpień publicystycznych. W chwili śmierci był starszym wiceprezesem i dyrektorem działu personalnego w firmie J. Walter Thompson Co., of Chicago.

Dwie Młode Kobiety Ciężko Ranne

Samochód, w którym jechały dwie młode kobiety uległ strasliwemu wypadkowi, w którym po uderzeniu o słup rozleciał się na dwie części. Kobiety, 18-letnia Ruch Balciunas i Susan Patla zostały ciężko ranne i w stanie krytycznym przewieziono je do szpitala.

5-Letni Chłopiec Utonął w Stawie

Christopher Scott Reves, lat 5, z Ponona, zatonął w sobotę w stawie koło Ponona, w powiecie Jackson. Wybrał się on z dwoma starszymi braćmi na ryby.

Publikacja Pamiętników Emigrantów

Nakładem Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Badawczego w Toronto wydany został drugi kolejny tom pamiętników emigrantów polskich, nadesłanych na konkurs Instytutu ogłoszony w 1972 r. Publikację drugiego tomu pamiętników emigrantów umożliwiła dotacja inż. Ryszarda Piątkowskiego.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym